

BEZPŁATNA NASZA GAZETA

Nr 3 (97)
marzec 2020 r.

LICZBA MIESIĄCA
20 tys. zł
zebrano podczas II Charytatywnej Gali Kickboxingu Open Cup Europa 2020. Środki przekazano na rehabilitację małej mikołowianki Paulinki Kolańskiej. Dziewczynka zмага się z zespołem Downa.

Sportowe skrzydła po raz ósmy

str. 7-9



R E K L A M A

BEST TRANS
TWÓJ SKŁAD OPAŁU
str. 3

KIA ETRANS
str. 10

R E K L A M A

O SZYBKIEJ KOLEI przez powiat mikołowski

IZABELA KLOC
Rząd nie zrobi niczego wbrew woli mieszkańców powiatu mikołowskiego. Protest ma polityczne tło.
str. 12

STANISŁAW PIECHULA
Warianty tras godzą w interesy mieszkańców i miasta. Wydałem negatywną opinię w tej sprawie.
str. 13



R E K L A M A

Nowa kolekcja!



ekstra optyk
Mikołów, ul. Krakowska 7, tel. 32 307 29 41
www.ekstraoptyk.pl
od poniedziałku do piątku: 9.30-17.00, sobota: 9.30-13.00

SKŁAD OPAŁU PRESSPOL II

KOSTKA · ORZECZ MIAŁ · EKOGRSZEK
tel. **536 512 512**
www.PRESSPOL2.pl

WYRY (TEREN GIGU)
UL. PSZCZYŃSKA 48 A

ZAPRASZAMY OD 7.00 DO 17.00 W SOBOTY OD 8.00 DO 13.00
TRANSPORT POW. 1 TONY DO 15 KM. GRATIS



MIĘDZY NAMI FILARAMI

Oczywiście, nie ma nic śmiesznego w koronawirusie, bo ta choroba może skończyć się śmiercią. Zagrożenie epidemią skłania jednak ludzi do różnych zachowań i tu już nie zawsze udaje się zachować powagę. Mój znajomy jest prezesem dużej firmy. Człowiek zwiedził sporo świata, zarobił dużo kasy, jest inteligentny i życiowo doświadczony. Spotkałem go na imprezie, ale nie błyszczał towarzystwo. Stał w kącie, nikomu nie podawał ręki, a dłonie chował w mankietach marynarki. Czego się wstydzisz? Dłonie miał pokryte czerwonymi plackami. Znajomy jest człowiekiem prawdopodobnym i w końcu wyduł się z siebie, co się stało. Okazało się, że jest tak przejęty koronawirusem, że postanowił bardzo dosłownie potraktować zalecenia lekarzy, jeśli chodzi o przestrzeganie higieny. Od kilku dni ręce mył... spirytusem spożywczym. Wrażliwa i uczulona skóra zareagowała na to ostrą alergią. Z tej sytuacji płyną przynajmniej dwa morały. Po pierwsze, zwłaszcza w Polsce nie powinniśmy nigdy zapominać, że alkohol przeznaczony jest do użytku wewnętrznego. Wylewanie go na dłonie jest marnotrawstwem i obrazą wielowiekowej, narodowej tradycji. A po drugie, aż strach pomyśleć, co będą wyprawiali ludzie, jeśli dotknie nas prawdziwe nieszczęście. Moja babcia przeżyła dwie wojny, straciła na frontach ojca, męża i ośmiu braci. Opowiadała o przeżyciach strasznych, ale nie zalamala się i nie straciła pogody ducha. Jakoś nie widzę współczesnych pokoleń w takiej sytuacji.

Jerzy

Dostaliśmy do skrzynki pocztowej już drugą, taką samą ulotkę protestacyjną przeciwko budowie szybkiej kolei przez Mikołów. Być może nadawca tej korespondencji, czyli burmistrz miasta, słusznie się domyślał, że pocztę odbiera u nas mój mąż, który hurtowo wyrzuca do śmieci wszystkie druki reklamowe nie zaglądając, co w nich jest. Podstęp się udał i za drugim podejściem uratowałam ulotkę. Przed wyrzuceniem przeczytałam. Cieszę się, że żyję w bogatym mieście, które stać na taką formę komunikacji z mieszkańcami.

Mamy w gazecie dwugłos na temat tej inwestycji. Burmistrz Piechula protestuje, a europoseł Kloc zapewnia, że rząd nie zrobi nic wbrew woli mieszkańców. Czy ten protest jest polityczny? Intencje i obawy mieszkańców na pewno są szczerze. Nikt przecież nie chce torów kolejowych pod nosem i nie marzy, aby zasypiać przy odgłosach lokomotywy. Natomiast wydźwięk akcji - trzeba to sobie powiedzieć wprost - jest polityczny. Do protestu mikołowan od razu przytulił się Robert Biedron, który objawił się jako pierwszy obrońca Ogrodu Botanicznego. Wcześniej czy później, przyjedzie też Kidawa-Błońska, Kosiniak-Kamysz i Hołownia. Rozpocznie się licytacja, kto jest największym obrońcą Mikołowa. Jest to też trochę zabawne. Przecież cała trójka wieszcy rychły koniec rządów PiS. Kiedy przejmą władzę, anulują hurtowo wszystkie pomysły Kaczyńskiego i spółki. Po co więc zwracać sobie głowę szybkimi kolejami, skoro i tak nie powstaną?

Beata

Gniotek w telewizji

► Artykułem w „Naszej Gazecie” zainteresował się program interwencyjny TVP. Prawdopodobnie materiał ukaże się nie tylko na antenie regionalnej, ale także ogólnopolskiej.

- Wiele rzeczy „kamerowałem”, ale takiego cyrku nie widziałem od dawna - dzielił się w naszej redakcji telewizyjny operator z trzydziestoletnim stażem zawodowym.

Dziennikarze telewizyjni szukając tematów przeczesują materiały z mediów lokalnych. W ten sposób do redakcji w Katowicach-Bytkowie trafił nasz artykuł „Prywatny Gniotek”. Przypomnijmy, że chodzi o kuriozalną sytuację w jednym z najatrakcyjniejszych zakątków Mikołowa. Na łące, w prawdziwej enklawie ciszy i zieleni, lokalny przedsiębiorca postawił dom. Jemu było wolno, a właścicielom sąsiednich działek już nie. Za wyjątkiem terenu, gdzie stoi



posesja, wszystkie okoliczne parcele w planie zagospodarowania miasta mają przeznaczenie rolnicze. Oznacza to, że nie wolno tam zbu-

dować nawet płotu. Dosłownie. W 2018 roku jeden z właścicieli działki postawił ogrodzenie i od razu Rada Miasta przyjęła plan dla Gniotka, który zakazywał jakichkolwiek konstrukcji budowlanych. Płot musiał zostać rozebrany choć kilkadziesiąt metrów dalej stoi okazała willa.

Telewizja przyjechała do naszej redakcji, a my opowiedzieliśmy, co wiemy na ten temat. Później ekipa TVP pojechała nagrywać kolejne rozmowy. Nakręcili, m.in. burmistrza miasta. Pojechali też do sądu w Gliwicach, bo niedawno zapadł wyrok na korzyść jednego z przymusowych „rolników”. Materiał ukaże się wkrótce, prawdopodobnie pod koniec marca. (fil)

Zrobieni w stypendium

► Wygląda na to, że część uzdolnionych uczniów z Mikołowa uczących się w innych miastach nie dostanie stypendiów za naukę. Ani u nas - bo nie wolno, ani tam, gdzie chodzą do szkoły - bo nie zdążyli złożyć papierów. Wszystko przez to, że zaspali samorządowcy.

Pisaliśmy o tym kilka miesięcy temu, ale warto do tematu wrócić chociażby po to, aby przypomnieć władzom miasta i radnym, że część uczniów i rodziców jest - delikatnie mówiąc - rozczarowana ich postawą.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku zmieniły się ogólnopolskie przepisy dotyczące przyznawania stypendiów za wyniki w nauce. Kiedyś miasta mogły nagradzać „swoich” uczniów bez względu na to, gdzie chodzą do szkoły. Teraz obowiązuje zasada: tam gdzie się

uczysz, tam staraj się o pieniądze. Tę zmianę prawa przepalili mikołowscy samorządowcy. W listopadzie ubiegłego roku pod obrady Rady Miejskiej trafił, na wniosek burmistrza, projekt uchwały o przyznaniu stypendiów, przygotowany według starych zasad. Samorządowcy szybko zorientowali się, że wysmażyli prawnego bubla, ale nie potrafili znaleźć wyjścia z tej sytuacji. Przede wszystkim niepotrzebnie zwodzono uczniów i rodziców, że być może uda się znaleźć jakieś kompromisowe roz-

wiązanie. Wyznaczono terminy na ponowne składanie wniosków, publikowano kolejne - niewiele mówiące komunikaty. Taka gra na czas niczego nie dała, bo nowe przepisy nie pozwalają na żadne pole manewru. Rozmawialiśmy z rodzicami, których dzieci znalazły się w tej sytuacji i wszyscy narzekają na brak rzetelnej i szybkiej informacji ze strony magistratu. Dwa przypadki są modelowe. Rodzice licealisty uczącego się w jednej z katowickich szkół po prostu nie wiedzieli, że zmieniła się usta-

wa. Do upadłego korespondowali z mikołowskim magistratem, ale nie dostali jasnej odpowiedzi, że kasy dla ich dziecka nie będzie. W efekcie nie złożyli nigdzie papierów. I druga sytuacja. Dziewczyna uczy się w Gliwicach. Jej ojciec śledził publikacje w naszej gazecie. Szybko zorientował się, że coś jest nie tak w Mikołowie i złożył wniosek w Gliwicach, ale spóźnił się o kilka dni. Jak twierdzą rodzice, którzy organizują się na różnych forach w internecie, takich uczniów w skali miasta może być około 80.

AKUMULATORY

do wszystkich typów pojazdów, maszyn i urządzeń

- ✓ samochodowe
- ✓ motocyklowe
- ✓ przemysłowe
- ✓ żelowe i AGM
- ✓ prostowniki
- ✓ baterie
- ✓ akcesoria

ORZESZE
Waryńskiego 21
tel. 604-609-619

KATOWICE
Józefowska 76
tel. 731-34-34-34

dobreakumulatory.pl
email: biuro@profi-system.pl

Wymiana akumulatora oraz test układu ładowania GRATIS!

➤ **Mirosław Blaski zainteresował swoim pomysłem premiera Mateusza Morawieckiego i ministra środowiska Michała Wośia.**

☎ **32/29-29-999**

RADIO TAXI MIKOŁÓW

VISA VISA Electron
MasterCard Maestro

☎ **721 303 003**

www.taxi-mikolow.pl

Prądem w smog

➤ **Samorządowcom weszło ostatnio w krew typowo polskie podejście do życia, czyli narzekanie. Niedawno martwili się losem Elektrowni Łaziska. Teraz niektórym przeszkadza szybka kolej. Dla odmiany burmistrz Orzesza nie narzeka, ale szuka rozwiązań, które mogą pomóc jego miastu i całej Polsce.**

Takie postawy warto chwalić i nagłaśniać, bo to jest nowoczesne, amerykańskie podejście do życia. Jeśli coś ci przeszkadza, to nie marudź, ale wymyśl sposób, jak to zmienić. Mirosław Blaski zainspirował się doświadczeniem z pracy w samorządzie, ale wykorzystał też wiedzę z poprzedniego miejsca pracy, czyli Tauronu.

Jako burmistrz zna problem smogu. Jako były pracownik spółki energetycznej, wie jak pożytecznie można wykorzystać prąd. I połączył te dwie rzeczy.

Jednym z największych współczesnych problemów, zwłaszcza na Śląsku, jest smog. Unia Europejska realizuje „Zielony Ład” i chce do 2050 rok w krajach członkowskich ograniczyć do zera emisję dwutlenku węgla. Na papierze wygląda to dobrze. W świecie realnym znacznie gorzej. Jak wyliczono, Polskę transformacja energetyczna może kosztować 240 mld euro. Tymczasem Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, który ma być finansową dźwignią do przedstawiania gospodarki na zielone tory,



Ze względu na duże rozproszenie domów jednorodzinnych i słabo rozwiniętą sieć gazową, transformacja energetyczna Orzesza będzie długotrwała i kosztowna.

Foto: UM Orzesze

wynosi zaledwie 7,5 mld euro, z czego nasz kraj może dostać jedynie dwa miliardy. To zaledwie kropla w morzu potrzeb. Jeśli Unia nie znajdzie sposobu na finansowanie polityki klimatycznej, nic z tego nie będzie oprócz wstydu na arenie międzynarodowej, że Bruksela jest mocna tylko w gębie. Póki co, jeśli chcemy naprawdę zmierzyć się

z problemem smogu, musimy sobie radzić sami.

Co proponuje Mirosław Blaski?

Jak wiadomo, poważnym źródłem smogu jest tradycyjne ogrzewanie piecami węglowymi. Taka forma dominu-

je w Orzeszu. Bardzo słabo jest tam rozwinięta sieć gazowa - tylko ok. 25 proc. obszaru gminy. Sytuacji nie poprawia znaczne rozproszenie zabudowań jednorodzinnych. Rozbudowa gazowej infrastruktury potrwa w Orzeszu jeszcze długo. Większość mieszkańców ogrzewa swoje domy węglem, bo nie ma innego wyjścia. Rządowe programy, jak „Czyste powietrze” są dobre, ale wciąż mało popularne wśród mieszkańców.

- Uważam, że jeśli chcemy zlikwidować problem smogu szybko i skutecznie, potrzebne jest rozwiązanie systemowe - przekonuje burmistrz Blaski i zachęca rząd do przeanalizowania możliwości większych dopłat do tzw. „taryfy nocnej” energii elektrycznej.

Najprościej mówiąc, chodzi o to, aby ludzie ogrzewali mieszkania tanim prądem, zamiast obciążającym środowisko węglem albo trudno dostępnym - póki co - gazem.

Burmistrz rozmawiał już na ten temat z Michałem Wośiem, ministrem środowiska. Z tego, co wiemy, pomysł trafił też na biurko premiera Morawieckiego.



MIROSŁAW BLASKI, burmistrz Orzesza

Każdy budynek mieszkalny posiada instalację elektryczną, która w godzinach nocnych jest praktycznie niewykorzystana. Gdyby mieszkańcy zamontowali w swoich domach nowoczesne piece akumulacyjne można by je ogrzać energią elektryczną w nocy, a nagromadzone ciepło ogrzałoby dom w dzień. Podobna sytuacja w zakresie szczytów energetycznych jest w elektrowniach. Pracują one 24 godziny na dobę, lecz nocą mają duże „wolne moce przerobowe” i brak przeciążeń sieci. Gdyby te okoliczności połączyć, to poprzez systemowe działania można szybko polepszyć jakość powietrza w Polsce. Energia elektryczna w naszym kraju wytwarzana jest w zdecydowanej większości z węgla, czyli nośnika energii, który nie ma dobrych notowań w Unii Europejskiej. To prawda, ale żaden dom jednorodzinny nie jest przygotowany do spalania węgla kamiennego (nawet po instalacji kotłów piątej klasy) tak, jak elektrownie posiadające instalacje odsiarczania, odazotowania i ograniczenia pyłów w powietrzu.

BEST TRANS

TWÓJ SKŁAD OPAŁU



TERAZ W OFERCIE KONFEKcjonowany OPAŁ DRZEWNY:

- pellet ● brykiet ● drewno kominkowe suszone ● drewno rozpałkowe suszone ●



W OFERCIE: ● kostka ● orzech ● orzech I ● orzech II ● ekogroszek ● miaty ● węgle konfekcjonowane

www.besttrans.pl

tel. 500 106 698

32 322 73 70

Łaziska Górne, ul. Cieszyńska 48a (obok huty)

best_trans@vp.pl

Autoryzowany sprzedawca:



tyskie OKNA **OKNA I DRZWI PVC ALUMINIUM**
www.tyskieokna.pl

Kompleksowo realizujemy zlecenia wymiany okien i drzwi
- zapewniamy fachowe doradztwo
- bezpłatny pomiar
- wykonanie okien w oparciu o wymogi i standardy europejskie
- montaż
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- rolety zewnętrzne i wewnętrzne
- bramy garażowe
- parapety, nawiewniki, moskitiery

ATRAKCYJNE CENY szczegóły tel. 604 196 619

Tychy, ul. Mikołowska 203
tel. 32/217 77 94/95
604 196 619




Kurator wyznaczony do przywrócenia porządku w AKS wreszcie zrobił, co do niego należało i zwołał Walne Zgromadzenie Członków AKS Mikołów. Krzysztof Janeczek, który był osiłą trwającego pięć lat sporu, przestał być prezesem. Stery w klubie objął Michał Żyłka. Grupa „starych” działaczy ma jednak spore zastrzeżenia do decyzji kuratora i zapowiada, że nie złoży broni. Jeśli jednak nowy prezes zostanie wpisany do KRS, będą musieli pogodzić się z sytuacją.

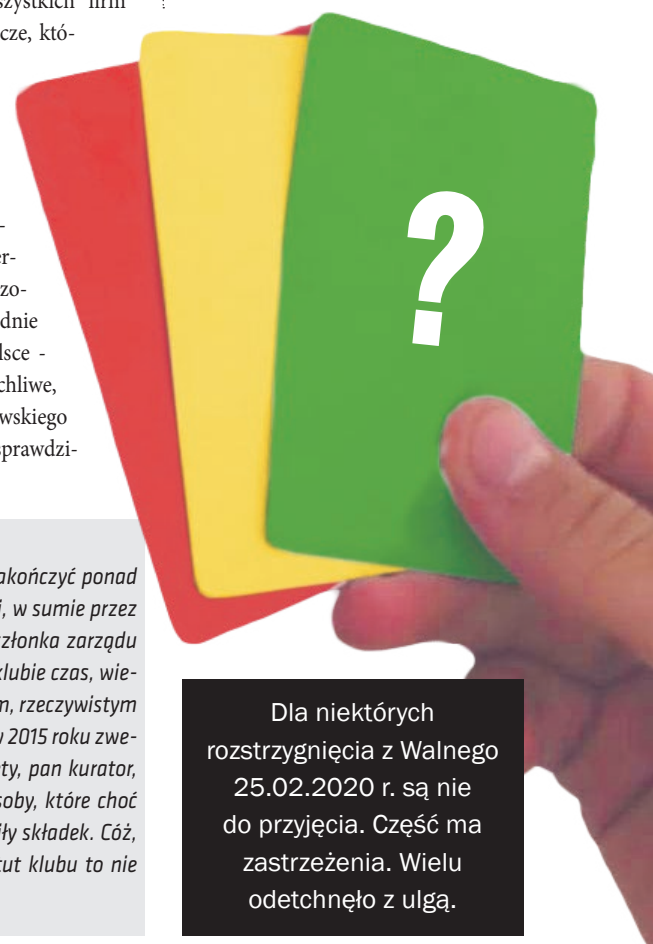
„Starzy” działacze twierdzą, że kazano Nowy prezes zapewnia, że takie słowa

AKS - koniec

Piszemy o zamieszczeniu w AKS Mikołów od kilku lat i z dziennikarskiego punktu widzenia trudno pogodzić się z myślą, że ta historia może mieć swój kres. Nie będziemy przypominać po raz kolejny całego tła i zawiłości tego konfliktu. Wystarczy wiedzieć, że wszystko zaczęło się od przejścia władzy w klubie przez Krzysztofa Janeczka w 2015 roku. Część działaczy uznała, że uczynił to w sposób nielegalny, bo wprowadził na Walne swoich sympatyków, którzy głosowali choć nie byli członkami AKS. Pogodziło się z tą sytuacją miasto, które jest głównym sponsorem klubu. Co roku do AKS płynie ok. 400 tys. zł z kieszeni mikołowskich podatników, choć klub nie miał - aż dotychczas - legalnego prezesa. Zwolennicy Krzysztofa Janeczka

szukali wielu pretekstów na prawne uzasadnienie jego rządów, ale prawda była taka, że nie został on wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego, a jest to wymóg wobec wszystkich firm i stowarzyszeń. Działacze, którzy nie pogodzili się z puczem z 2015 roku, zaalarmowali organy ścigania i wytoczyli sprawy sądowe. Wszystkie wyroki, a zapadło ich wiele, potwierdzały, że władze AKS zostały wybrane niezgodnie z prawem. Sądy w Polsce - jak wiadomo - są nierychliwe, a w przypadku mikołowskiego klubu to powiedzenie sprawdziło się w 100 proc.

Potrzeba było aż pięciu lat, aby przerwać ten stan prawnego zawieszenia.



STEFAN PISZCZEK, wieloletni wiceprezes AKS Mikołów

Nadzwyczajnym Zebraniem Członków AKS Mikołów pragnę zakończyć ponad czterdziestoletnią przygodę z tym klubem. Ostatnie pięć kadencji, w sumie przez 20 lat, aż do spornego zebrania w 2015 roku, pełniłem funkcję członka zarządu i wiceprezesa. Robiłem to najlepiej, jak umiałem, zostawiając w klubie czas, wiedzę i niemało grosza. Pragnę podziękować wszystkim, honorowym, rzeczywistym i wspierającym członkom klubu, których nasz ustępujący zarząd w 2015 roku zwerifikował pozytywnie na Walne Zgromadzenie Członków. Niestety, pan kurator, bez kontaktu z nami, na pięć minut przed Walnym, dopuścił osoby, które choć były na zebraniu w 2007 roku, przez następne osiem lat nie płaciły składek. Cóż, takie prawo kuratora. Uważam jednak, że wyroki sądowe i statut klubu to nie gałęzie, które można w nieskończoność naginać.

Dla niektórych rozstrzygnięcia z Walnego 25.02.2020 r. są nie do przyjęcia. Część ma zastrzeżenia. Wielu odetchnęło z ulgą.

multimetro *Najlepszy internet w mieście!*
od 20 lat best price

Bądź z nami dłużej!

Doceniamy lojalnych klientów **1 rok to 1% zniżki**
Możesz zyskać aż do **20% stałej zniżki** na abonament!

- Profesjonalna obsługa doradców
- Szybki i skuteczny serwis
- Dostęp do szerokiej gamy programów telewizyjnych
- Brak ukrytych kosztów
- Lokalna firma

Skontaktuj się z nami
32 779 77 77
www.multimetro.pl
facebook.com/multimetropol/



To nie nasza wina, że z gazety zniknęły informacje o powiecie

Z reklamacją proszę DO STAROSTWA

► Wyjaśnialiśmy tę sytuację dwa miesiące temu, ale napiszemy jeszcze raz, ponieważ dzwonią Czytelnicy.

- Jesteście gazetą ukazującą się na terenie całego powiatu i macie obowiązek informować o tym, co dzieje się w powiecie - zadzwonił oburzony Czytelnik, który nie znalazł w naszej gazecie informacji o dyżurach powiatowych pełnomocników do spraw osób niepełnosprawnych.

Otóż nie mamy takiego obowiązku, ponieważ jesteśmy gazetą prywatną, a nie samorządową. Strony dotyczące powiatu, które ukazywały się w ubiegłym roku, zostały na komercyjnych zasadach wykupione przez starostwo mikołowskie. Tak chciał nowy starosta, który zlikwidował niskonakładowe i źle redagowane papierowe wydanie „Aktualności powiatu mikołowskiego”. Uznał, że ze względu na duży nakład,

bezpłatny i skuteczny kolportaż, warto zamieszczać informacje u nas. To funkcjonowało do grudnia, kiedy wicestarosta Tadeusz Marszolik obraził się na krytyczny artykuł w „Naszej Gazecie” i przekonał część radnych do zerwania współpracy z nami. Nie komentujemy tej decyzji, choć trochę się dziwimy postawie wicestarosty, który uznał, że dzięki reklamie z powiatu obowiązuje nas polityczny „deal”, zakazujący krytyki. Niestety, komercyjne media tak nie działają i tym się różnią od gazet samorządowych, że nie muszą drzeć ze strachu przed Tadeuszem Marszolikiem. W każdym razie, „Nasza Gazeta” nie jest tubą informacyjną starostwa powiatowego. Czytelnicy muszą to zrozumieć, a wszelkie reklamacje składać w starostwie.

PLTKI im wypier...ć. nie padły.

wojny?

Sąd wyznaczył w końcu kuratora, który też się nie spieszył, ale wreszcie przeprowadził wyborcze Walne Zgromadzenie Członków. Sposób, w jaki to zrobił, u „starych” działaczy wzbudził jednak sporo zastrzeżeń. Do końca nie było wiadomo, kogo kurator zaprosi na Walne. Było mało prawdopodobne, że sięgnie tylko po oficjalną listę z 2015 roku. Figurowało na niej ok. 30 osób, a wśród nich działacze, których odsunął Krzysztof Janeczek. Takie rozwiązanie oznaczałoby ich powrót do władzy. Kurator oprócz prawnych przesłanek wziął też chyba pod uwagę społeczne tło i fakt, że w klubie przez ostatnie lata coś się jednak zmieniło. Bez względu na to, w jaki sposób Janeczek przejął władzę, pozyskał po drodze spore grono zwolenników, z których opinią też trzeba się liczyć. Szukając kompromisowych rozwią-

zań kurator sięgnął więc do list na wcześniejsze Walne. Pominął jednak rok 2011 i zatrzymał się na 2007 r. Dlaczego? Lista z 2011 niewiele różniła się od tej z 2015 r.

Cofnięcie się o 13 lat też jednak okazało się kontrowersyjnym posunięciem.

Część osób figurujących na liście w 2007 roku była niepełnoletnia, czyli bez praw wyborczych. Inni nie płacili składek, co w wielu stowarzyszeniach automatycznie eliminuje z członkostwa. Takie sytuacje powinien precyzyjnie określać statut. Problem w tym, że w AKS został on uchwalony w 1923 roku i praktycznie nie był zmieniany od tego czasu. Wiele życiowych i prawnych sytuacji po prostu nie uwzględ-

nia przestarzały statut mikołowskiemu klubowi. Część uczestników Walnego z lutego 2020 r. miała wątpliwości, ale to kurator rządził, bo miał sądowe pełnomocnictwa. Ostatecznie do głosowania dopuszczono 66 osób. Prezesem został Michał Żyłka, dotychczasowy zastępca Krzysztofa Janeczka. „Starzy” działacze nie kryją żalu z takiego obrotu sprawy i zapowiadają, że nie zamierzają składać bronii. Każdą decyzję można zakwestionować i zaskarżyć, także rozstrzygnięcie kuratora. Wiele zależy teraz od decyzji Krajowego Rejestru Sądowego. Jeżeli Michał Żyłka zostanie wpisany do KRS, trudno będzie podważyć legalność jego wyboru. Teoretycznie, decyzję sądu rejestrowego powinniśmy poznać do 30 dni. Jest jeszcze jedna sprawa. Działacze, którzy przez dziesiątki lat byli związani z klu-

MICHAŁ ŻYŁKA, prezes AKS Mikołów

Jako nowy prezes chcę się skupić przede wszystkim na przyszłości. Mam nadzieję, że szybko uda się wyprostować sprawy w Krajowym Rejestrze Sądowym, bo to jest podstawa, aby myśleć o ściągnięciu do AKS sponsorów. Pieniądze otrzymywane z miasta są fundamentem naszej działalności, ale jeśli chcemy realizować ambitne plany, musimy się otworzyć także na komercyjnych partnerów. Priorytety na najbliższe miesiące to utrzymanie seniorów w czwartej lidze i wzmocnienie sportu młodzieżowego. Nie zamierzam likwidować żadnych sekcji, wręcz odwrotnie chcę usprawnić ich zarządzanie, aby wszystkie razem, jako elementy jednej całości, pracowały na markę naszego klubu.


bem, mieli tam swoje miejsce, gdzie mogli się spotkać i razem wypić kawę.

Po walnym kazano im wypier...ć, bo taka jest wola

Obie strony różnią się w opisie tej sytuacji. Działacze twierdzą, że dosłownie kazano im wypier...ć, bo taka jest wola

dyrektora MOSiR, który jest właścicielem obiektu. Prezes Żyłka zapewnia, że takie słowa nie padły. Z jednej strony to dobrze, że w sprawie AKS Mikołów zapadły jakieś rozstrzygnięcia. Szkoda natomiast, że klub o wiekowej tradycji, w setny, jubileuszowy rok działalności wszedł w takiej atmosferze.

Jerzy Filar



**TERAPEUTYCZNY
PUNKT PRZEDSZKOLNY
WYJĄTKOWA KRAINA**


BEZPŁATNE przedszkole dla dzieci od 2,5 lat z autyzmem, zespołem Aspergera i innymi niepełnosprawnościami.
Rekrutacja trwa cały rok!


W dniach 16.03.2020 - 30.04.2020 zapraszamy dzieci od 2 do 6 roku życia na **bezpłatne konsultacje** z logopedą, psychologiem, terapeutą Integracji Sensorycznej oraz fizjoterapeutą NDT Bobath.

Zadzwoń i ustal termin

ZAPAL SIĘ NA NIEBIESKO DLA AUTYZMU!
2 KWIEŃNIA - ŚWIĄTOWY DZIEŃ ŚWIADOMOŚCI AUTYZMU

43-190 Mikołów ul. Krakowska 15, www.wyjatkowakraina.pl






530 432 289

Protezy kończyn wykonywane przez ekspertów

Części protetyczne
Stopy, kolana, dłonie dla pacjentów po amputacjach

Protezy kończyn, naprawy protez, wymiany leja

Refundacja kosztów z MOPS, PFRON i inne



Realizacja zleceń NFZ



Zamów pieluchomajtki oraz środki pomocnicze bez wychodzenia z domu !

Tel: 533 967 486

WWW.ORTOMEDICO.PL

Akcesoria oraz produkty **STOMIJNE**










NOWA REALIZACJA E-WNIOSKÓW od stycznia 2020 r.

Zamów produkty Stomijne i urologiczne z **darmową dostawą** prosto do domu

WWW.RELAX-MED.PL

**PODNOŚNIKI JEZDNE
PODNOŚNIKI SUFITOWE
PODNOŚNIKI ŚCIENNE**

Dla osób z niepełnosprawnością ruchową




**Likwidacja barier architektonicznych
Dofinansowanie PFRON**

► **Adaptacja samochodu**
► **Pionizatory**

Umów się na darmową PREZENTACJĘ!

W Twoim miejscu zamieszkania lub jednym z naszych punktów

530 432 289

Działamy na terenie całego Śląska



Pod patronatem „Naszej Gazety”



Wśród gwiazd gali był Franky Flash Pawlak, przyjaciel Dariusza Zajęca i światowej klasy kickboxer.

Gala walecznych i dobrych ludzi

Wśród laureatów naszego konkursu na Sportową Osobowość Roku 2019 Powiatu Mikołowskiego znalazł się Dariusz Zajęca. Przyznaliśmy statuetkę za zorganizowanie w ubiegłym roku pierwszej charytatywnej gali kickboxingu.

Zobaczyliśmy w Mikołowie gwiazdy tego sportu, które walczyły o sportowe

trofea, ale dochód z imprezy poszedł na chore dzieci. Dariusz Zajęca już wtedy zapowiadał, że kolejna gala zostanie zorganizowana z większym rozmachem. Słowa dotrzymał i udowodnił, że nasza statuetka powędrowała w dobre ręce. Druga Charytatywna Gala Kickboxingu Open Cup Europa 2020 tradycyjnie odbyła się w wypełnionej po brzegi hali MO-SiR. Zawody trwały dwa dni. Rozegrano, m.in. Międzynarodowe Mistrzostwa Pol-

ski w formule K1, w których startowali zawodnicy z Polski, Francji, Niemiec, Rumunii czy Austrii. Odbył się też mecz Polska - Austria, wygrany przez naszych 3:1. Byliśmy świadkami pojedynków o pasy Mistrza Polski WKF w różnych kategoriach. Rywalizowano także o Puchar Mikołowa. Burmistrz Stanisław Piechula wręczył to trofeum Arturowi Kawie, który szybko uporał się z Dawidem Wiznerem. Kulminacyjnym momen-

tem gali były pojedynki o pasy Mistrza Europy Pro Am oraz finałowa walka o tytuł Mistrza Świata Pro Am WKN i WKF. W walkach zmierzli się Polacy, Rafał Kosiarski i Piotr Sokół, z cze-skimi zawodnikami. Nasi nie dali żadnych szans rywalom. Niestety nie udało się ta sztuka mikołowaninowi Michałowi Zajęcowi, który musiał uznać wyższość Hiszpana Andre Alonzo Moralesowi Olivio.



- Przegrywał ten pojedynek w głowie, bo kondycyjnie i technicznie był bardzo dobrze przygotowany - komentował ojciec, Dariusz Zajęca.

Walkom towarzyszyły licytacje, z których dochód przeznaczono na rehabilitację cierpiącej na chorobę downa mikołowaninki Paulinki Kolańskiej. W sumie zebrano 20 tys. zł. A Dariusz Zajęca już planuje kolejną galę. (fil)



Michał Zajęca dzielnie walczył, ale Hiszpanowi nie dał rady.

Zdjęcia: Stowarzyszenie Flash K1 Mikołów

R E K A L A M A

PSS Społem „ZGODA” Mikołów | www.mikolow.spolem.org.pl

SPOŁEM ZGODA
Od 1921r. MIKOŁÓW



Knorr barszcz czerwony ekspresowy 53g

1,99



Knorr barszcz biały ekspresowy 45g

1,09



Knorr żurek domowy ekspresowy 42g

1,09



Knorr żurek z chrzanem 49g

1,59

Lipton Yellow Label 88 torebek



10,99



Oferta ważna od 1-15.03.2020 r.

Bułka żytnia 70gr



0,85

Chleb Cebulowy 300gr



2,59

Oferta ważna od 16-31.03.2020 r.



Bułka Tygryska 70gr

2,99

Chleb słonecznikowy 400gr



Producent „PSS Zgoda” Mikołów

PROMOCJA WAŻNA DO 31 MARCA LUB WYCZERPANIA ZAPASÓW

Metka wędzona 1kg



22,59



18,99



Szynka burgundia 1kg



17,59

Wiejska słoikowa prasowana 1kg

29,99



Pasztet dworski 1kg

Dane kontaktowe:
PSS Społem „ZGODA”
43-190 Mikołów, ul. Karola Miarki 11

Mikołów, ul. K. Miarki 11
Mikołów, ul. Jana Pawła II 19

Łaziska Górne, ul. Szkolna 14

Zastrzega się prawo do pomyłek i błędów w druku.

W placówkach PSS Społem akceptujemy karty:



Zapraszamy na I piętro DH „Zgoda”

Oferujemy szeroki asortyment akcesoriów kuchennych oraz szkła i porcelany.



Sportowe skrzydła po raz ósmy

► **Czas biegnie nieubłaganie. Ani się spostrzeżliśmy, kiedy nasza gala Sportowych Osobowości na stałe zagościła w kalendarzu popularnych i cenionych imprez powiatu mikołowskiego.**



Starosta Mirosław Duży, jak zwykle bryluje w towarzystwie.



Irena Radomska w rozmowie z laureatami.

nach gazet, ale jest idolem dla setek swoich wychowanków, bo pokazał im, że aktywność fizyczna może być wspaniałą, życiową przygodą.

przestała być wydarzeniem redakcyjnym, a stała się rozpoznawalną marką na powiatową skalę. Ósma edycja wpisała się w ten pozytywny trend.

Cieszymy się, że zawodnicy, trenerzy, działacze i pasjonaci sportu cenią sobie nasze wyróżnienie. Być może jest to zasługa formuły konkursu. Większość mediów organizując tego rodzaju plebiscyty za jedyne kryterium uznaje

liczbę płatnych sms-ów, jakie za konkretną kandydaturą wpłynę na konto redakcji. To nie jest obiektywny wybór, bo łatwo sobie wyobrazić, że sportowiec, któremu zależy na takim tytule, po prostu zainwestuje trochę pieniędzy. My działamy inaczej. Ma-



Stolik samorządowy - na wprost burmistrz Mikołowa, Stanisław Piechula i jego zastępca Mateusz Handel.



Dariusz Zając budził respekt swoją posturą.

my bardzo szeroką kapitułę, w której skład wchodzi dziennikarze sportowi, samorządowcy, działacze klubowi i sami Czytelnicy, którzy podsuwają swoje kandydatury. Nagradzamy nie tylko wyniki, ale także wkład pracy, zapał, walor edukacyjny i pozytywny wpływ na społeczność lokalną. Stąd w gronie laureatów jest odnoszący sukcesy i rozpoznawalny w mediach kierowca rajdowy, a z drugiej strony trener siatkówki, którego nazwiska nie ma na pierwszych stro-

Charakterystyczne skrzydła trafiły już w ręce 80 osób. Za dwa lata, jeśli szczęśliwie dotrzymy do jubileuszowej, dziesiątej edycji naszego konkursu, przygotujemy bal sportowca dla całej setki wyróżnionych.

W gali wzięli udział, m.in. starosta Mirosław Duży, Barbara Pepke - przewodnicząca Rady Powiatu Mikołowskiego, burmistrz Mikołowa Stanisław Piechula oraz jego zastępca Mateusz Handel, Mirosław Błaski - burmistrz Orzesza, Elżbieta Piecha - sekretarz Łaziska Górnych, Barbara Prasol - wójt gminy Wryry oraz Marcin Kotyczka - wójt Ornontowic. Po raz pierwszy gala odbyła się w restauracji Mocca'Doro w hotelu Modus w Łaziskach Górnych.

Z kolei obecność samorządowców to najlepszy dowód na to, że gala

Samorządowcy tradycyjnie przygotowali upominki dla „swoich” laureatów.



Burmistrz Orzesza, Mirosław Błaski i Piotr Jachimski.



Wójt Gminy Wryry, Barbara Prasol i Zuzanna Mamok.



Sekretarz Miasta Łaziska Górne, Elżbieta Piecha i Zofia Stawarska.



Zastępca burmistrza Mikołowa, Mateusz Handel i Piotr Wajda.



Wójt Ornontowic, Marcin Kotyczka i Jakub Piątek.

2019 - Najlepsi z



SEBASTIAN BOJDOŁ
Kierowca rajdowy - Mikołów

Ma 34 lata, a motoryzacją interesuje się od dzieciństwa. Rajdami samochodowymi zaraziła go grupa rajdowa ADHD Mikołów. Uczestniczyli hobbistycznie w zawodach dla kierowców bez licencji rajdowej, jako kibice jeździli na poważne zawody. Natchnienie przyszło w 2014 roku, gdy w Mikołowie został zorganizowany IBUDHAUS KJS Rajd Mikołowski. Namówił brata, aby ten, na prezent urodzinowy, pożyczył mu swój seryjny samochód Mitsubishi Colt 1,3 75 KM. Z zerowym doświadczeniem za kółkiem w tego typu imprezach zwyciężył w swojej klasie i zajął trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej.

W styczniu 2018 roku kupił aktualny samochód - Renault Clio 3 RS. Starty w cyklu Rajdowego Pucharu Śląska dały mu mistrzostwo swojej klasy i III miejsce w klasyfikacji generalnej, a dwa starty z czterech rund w pucharze SKJS Polskiego Związku Motorowego przyniosło wicemistrzostwo klasy i IV miejsce w klasyfikacji generalnej.



PIOTR JACHIMSKI
Biegacz - Orzesze

Ma 37 lat i jest biegowym samoukiem. Swoją przygodę z bieganiem zaczął późno. Mając 31 lat i udanego synka, dowiedział się, że w Jastrzębiu organizowano bieg charytatywny dla chłopca w wieku jego latorośli. Postanowił wesprzeć tę akcję i wystartować w biegu. Dystansu pięciu kilometrów i miejsca na mecie nie pamięta, ale w głowie pozostały mu dwie rzeczy: brak zmęczenia, szczególnie przy podbiegach, kiedy inni dostawali zadyszki oraz atmosfera. Wszyscy uczestnicy byli dla siebie serdeczni. To był impuls by połączyć biegowego bakcyła. W Ulicznym Biegu Orzeskim wygrał swoją kategorię wiekową zdobywając pierwsze trofeum. Poszedł za ciosem. Biega dystanse od pięciu kilometrów do ultramaratonu. Największym jego sukcesem było trzecie miejsce w maratonie ultra „Roztocze”. Nie staruje wiele, więc trenuje tyle, ile potrzebuje jego organizm. Będąc samoukiem, jest również trenerem dla siebie.



SEBASTIAN KUCHTA
Dziennikarz sportowy - Mikołów

Sportem interesował się od najmłodszych lat. W wieku 10 lat trafił do speedrowera, wokół którego kręciły się jego kolejne sportowe lata. Jako „żuźłowiec na rowerze” reprezentował trzy kluby: Strazaka Mikołów, Śląsk Świętochłowice i SPR Rybnicka Kuźnia. Startował w Indywidualnych Mistrzostwach Świata i Europy Juniorów oraz odniósł kilka sukcesów na szczeblu krajowym w kategoriach młodzieżowych. Po zakończeniu kariery speedrowerowej sportowe zainteresowania przeniósł głównie na piłkę nożną oraz rajdy samochodowe. Od 2006 roku wszystkie oglądane mecze piłkarskie oraz inne wydarzenia sportowe zapisuje sobie w swoich zeszytach. W rekordowym 2014 roku obejrzał na żywo 169 spotkań piłkarskich, głównie w powiecie mikołowskim. W sierpniu 2016 roku przyszedł mu do głowy pomysł utworzenia na facebooku Mikołowskiej Piłki. Od sezonu 2016/2017 profil ruszył pełną „parą”. Przy jego tworzeniu pomaga mu grono zaprzyjaźnionych osób z mikołowskich klubów, przekazując wyniki spotkań.



ZUZANNA MAMOK
Dalekowschodnie sztuki walki (Kung-Fu) - Wry

Ma 19 lat. Swoją przygodę z Kung-Fu zaczęła wcześniej, bo w 2008 roku, w wieku siedmiu lat. Jej pierwszym trenerem był nie kto inny, jak łowca talentów w tej dyscyplinie sportu - Franciszek Kamiński. Ani się obejrzała, jak wystartowała w pierwszych zawodach, a w roku 2010 odniosła pierwszy poważny sukces, zdobywając brązowy medal na Pucharze Europy Juniorów w Żywcu. No i ruszyła lawina. Praktycznie nie było zawodów, z których Zuzanna nie wracała by z medalem czy pucharem. Jak na swój wiek, ma na swoim koncie wiele sukcesów, a apogeum przyszło na rok 2019. 14 zwycięstw w kategorii semi-contact w Pucharze Polski, Pucharze Europy i w Mistrzostwach Świata, trzy zwycięstwa w kategorii kata z bronią. Do tego pięć drugich i jedno trzecie miejsce i Puchar najlepszej techniczki w walkach Semi-contact Puchar najwszechstronniejszej zawodniczki kata w Pucharze Europy oraz Puchar najlepszego technika w Pucharze Polski.



MARCIN MOLEK
Trener AKS Mikołów

Urodził się w Chorzowie i kilkanaście lat temu był jednym z podstawowych zawodników pierwszej drużyny Ruchu. Dobrze zapowiadająca się kariera piłkarska została w brutalny sposób przerwana podczas ligowego meczu Niebieskich z Górnikiem Zabrze, gdzie po faulu doznał złamania kości piszczelowej. Jest przykładem sportowca, który potrafił pogodzić naukę z uprawianiem ulubionej dyscypliny sportowej. Łatwo nie było, ale zdał maturę, poszedł na studia (a jakże - AWF), które zbiegły się z grą w Ruchu i Górniku Zabrze, a ostatnie pół roku w Aluminium Konin. W 2018 roku związał się z mikołowskim AKS-em, który wówczas grał w lidze okręgowej. Wieloletnie doświadczenie zawodnicze i trenerskie przyniosły rezultaty. AKS w pierwszym sezonie jego pracy wywalczył awans do IV ligi, a po pierwszej rundzie sezonu 2019/2020 plasuje się na szóstym miejscu.



JAKUB PIĄTEK
Piłkarz - Ornontowice

Przygodę z piłką zaczynał w Gwarku Ornontowice jako czwartoklasista. Najpierw futbol go bawił, potem zaczął go brać na poważnie i pod koniec szóstej klasy „podstawówki” przeniósł się do szkoły Stadionu Śląskiego Chorzów. Już w pierwszej klasie gimnazjum „przebił” się do kadry Śląska i przez kolejne trzy lata reprezentował nasz region w rozgrywkach ogólnopolskich.

Po ukończeniu gimnazjum, w wakacje dostał zaproszenie na testy w stolicy, zaprezentował się obiecująco, w wyniku czego przeniósł się do Liceum do Warszawy, trafiając do grup młodzieżowych Legii Warszawa. Chciał już spróbować „dorosłej piłki”, ale wiedział, że w Legii będzie to trudne, więc po pierwszej klasie liceum przeniósł się do Rakowa Częstochowa, w którym spędził półtora roku. Dobrze zapowiadającego piłkarza wypatrzyli skauci GKS-u Tychy, zaproponowali mu grę w klubie na Śląsku. Skorzystał z tej propozycji i w GKS gra do dziś.



ZOFIA STAWARSKA
Siatkarka Polonii Łaziska

Lubiła sport, podobała jej się siatkówka, więc dziesięć lat temu postanowiła spróbować. W gimnazjum trafiła do klasy sportowej o profilu siatkarskim i jako adeptka tego pięknego sportu, zapisała się do klubu, a była to Polonia Łaziska. Warunki fizyczne oraz dobra orientacja na boisku predysponowały ją do gry na środku siatki i została środkową bloku. Trudno doszukiwać się nazwiska Zofii Stawarskiej w rozgrywkach młodzieżowych. W tamtym czasie Polonia nie miała zespołu w jej roczniku, więc rozpoczęła grę w drużynie senierek. Dziś to ewenement. Jej pierwszym trenerem był Sławomir Rubin. W 2015 roku Polonia znalazła się w drugiej lidze. Z zespołu odeszło wówczas dziewięć zawodniczek, doszło osiem innych, a Zosia była jedną z nielicznych wychowanek, które znalazły się w kadrze zespołu. W następnym sezonie doszło do kolejnego przemeblowania zespołu, ale Zofia Stawarska w nim została. I tak jest do dziś.



PIOTR WAJDA
Nauczyciel, trener - Mikołów

Podczas studiów na katowickiej Akademii Wychowania Fizycznego zaczął biegać. A to dlatego, by móc towarzyszyć w treningach chodu sportowego Oli, jego żonie. Tak zaczęła się przygoda z biegami ulicznymi. Startował na różnych dystansach, kilkakrotnie kończąc maraton, który był jego koronnym dystansem. Pracuje w szkole, razem z żoną, więc tworzą zgodny duet. Od dawna związany z promocją aktywnego trybu życia dzieci, młodzieży i dorosłych. Od 10 lat jest trenerem siatkówki w UKS „Trójka” Mikołów.

Od ośmiu lat jest popularyzatorem i trenerem akcji „BiegamBoLubię”. Dzięki temu można o nim powiedzieć, że „rozbiegał” aktywnych ludzi z Mikołowa i okolic.

Ulubione dyscypliny sportowe to: piłka siatkowa, koszykówka oraz bieganie (lekka atletyka). Zdecydowanie od oglądania sportu, woli czynne jego uprawianie.

najlepszych



JERZY RYBIŚ

Nauczyciel, trener siatkówki

Jako nauczyciel wychowania fizycznego twierdzi, że najzdolniejsze ruchowo dzieci powinny trafić do klubów sportowych, by tam doskonalić swoje umiejętności. Stąd też wzięła się jego współpraca z Polonią Łaziska. Jego podopieczni z SP 3 oraz gimnazjum Nr 1 w Łaziskach zaczęli grać do zespołów seniorskich.

Po stworzeniu sekcji siatkówki w MOSiR, zespoły młodziczek i kadetek kilkakrotnie były klasyfikowane w pierwszej dziesiątce na Śląsku. Od ośmiu lat organizuje międzywojewódzkie turnieje siatkarskie i chciałby, aby w Łaziskach było ich więcej. Obecnie prowadzi dwa zespoły mini siatkówki II i III klas, które startują już w rozgrywkach na szczeblu okręgu Śląskiego Związku Siatkówki w tych kategoriach wiekowych.



PAWEŁ RYGUŁA

Dalekowschodnie sztuki walki (Kung-Fu) - Wryy

Urodził się w 1996 roku w Mikołowie. Mając sześć lat rozpoczął swoją przygodę ze sztukami walki. Na początku trenował w Orzeszu pod okiem mistrza Michała Borowskiego. Po roku związał się z wyrską sekcją Szkoły Sztuk i Sportów Walki „Wojownik”. Tak zostało do dziś. Trenerem szkoły jest Franciszek Kamiński i jemu zawdzięcza swoje sukcesy sportowe. Jest nie tylko zawodnikiem, ale pełni też funkcję asystenta trenera. W ciągu siedemnastu lat wziął udział w wielu zawodach w Polsce i za granicą. Zdobywał tytuły: Mistrza Świata, Europy, Polski, Czech i Niemiec. W 2019 roku uczestniczył w zawodach Pucharu Europy Federacji IKB w Sztukach Walki i wygrał w konkurencjach: Ju-Jitsu oraz Semi-Contact. Jest posiadaczem drugiego dana (stopień mistrzowski).



DARIUSZ ZAJĄC

Wyróżnienie specjalne - impreza roku 2019

Od dzieciństwa interesował się sztukami walk. W szkole uprawiał zapasy, ćwiczył na siłowni, najbardziej do gustu przypadły mu treningi K-1. Trenował z synem Michałem i tak urodziła się miłość do tego sportu. Pierwszym klubem, w którym zaczął się udzielać były SOZO Żory. Tam poznał legendę - kickboxera Frenky'ego Flasha, czyli Franciszka Pawlaka. Ta znajomość przerodziła się w przyjaźń oraz zaowocowała współpracą. W październiku 2017 roku Dariusz Zając założył Stowarzyszenia Flash K1 Mikołów, a w czerwcu 2018 roku został także prezesem WKF Poland World Kickboxing Federation Poland. Dariusz Zając zrealizował swoje marzenie i zorganizował w ubiegłym roku charytatywną galę połączoną z międzynarodowymi mistrzostwami Polski w kickboxingu w Mikołowie. Impreza odbiła się bardzo dużym echem.



R E K L A M A


HYUNDAI | **SALONY**
Witpol

WYPRZEDAŻ Hyundai 2019





Salon Pszczyna (Studzienice)

ul. Jaskółek 21, tel.: 32 326 39 90

Salon Tychy

ul. Katowicka 35, tel.: 32 326 22 80 do 87

 <https://www.facebook.com/witpolautopl/>

 @salon_witpol

5 LAT **GWARANCJI**
BEZ LIMITU KILOMETRÓW

Mieszkańcy Zielonej zrobieni na szaro...



ARTUR WNUK
prezes Stowarzyszenia Reta

Sprawa zainteresowała Pana Tomka, jednego z mieszkańców ulicy Zielonej, członka zarządu Stowarzyszenia Reta. Prace już trwały, gdy wystąpił do Urzędu Miasta z wnioskiem o udostępnienie projektu przebudowy drogi. Początkowo urzędnicy twierdzili, że nie posiadają projektu w wersji elektronicznej, ale w końcu plany przebudowy przekazali.

Urząd Miasta w Mikołowie precyzyjnie określił swoje wymagania w tzw. programie funkcjonalno-

► **Przebudowa ulicy Zielonej w Mikołowie to ważna inwestycja dla Rety. Pół „dzielnicy” chodzi tędy do szkoły, przedszkola, na przystanek, do sklepu, na boisko czy do kościoła. Przebudowę zakończono, urząd miasta odebrał inwestycję bez zastrzeżeń. Problem w tym, że prace wykonano niezgodnie z projektem. Inwestycja, która powinna cieszyć rodzi niesmak mieszkańców i wygląda na niedokończoną.**



Ulica Zielona w Mikołowie. Po przebudowie. Bez krawężników i podjazdów.

użytkowym stanowiącym część dokumentacji przetargowej. Wykonawca powinien zaprojektować i przebudować ulicę Zieloną na długości 924 metrów. Jednym z wymogów była zabudowa kra-

wężników najazdowych przy zjazdach do posesji. Chodzi o to, aby przy bramie wjazdowej na posesję ułożyć specjalne, obniżone do 4 cm krawężniki. To rozwiązanie ułatwiające zjazd i zapobiegające

niszczeniu nawierzchni. Typowe rozwiązanie, które widzimy przy wielu polskich drogach. Projekt przebudowy drogi zaakceptowany przez Urząd przewidywał oprócz krawężników dodatkowo budowę

samych zjazdów z betonowej kostki brukowej w kolorze szarym dostosowanych do rozmiaru bram wjazdowych, o szerokości minimum 4 metrów. 12 lipca 2019 roku Gmina Mikołów zgłosiła roboty w Starostwie Powiatowym wskazując, że prace zostaną wykonane

zwolnienia, skoro dwóch panów na budowie ustala sobie zakres prac? Co interesujące - 18 czerwca 2019 roku w piśmie do projektanta - zastępcę naczelnika Wydziału Inwestycji Urzędu Miasta w Mikołowie oczekiwał zmian w projekcie i domagał się wpisania czerwonego



Maj 2018. TIR-y jadą przez środek dzielnicy Reta.

zgodnie ze sztuką budowlaną, według projektu. Starosta potwierdził, że był to jedyny projekt, który zgłoszono w sprawie przebudowy ulicy Zielonej, żadnych zmian w projekcie nie zgłaszano. Pod koniec listopada 2019 roku mikołowski urzędnicy odebrali prace nie zgłaszając uwag.

Gołym okiem widać, że wymaganych w przetargu krawężników najazdowych oraz opisywanych w dokumentacji projektowej ponad 300 m² zjazdów z szarej kostki brukowej nie ma.

Zdaniem mikołowskich urzędników wszystko jest w porządku. Jeszcze w styczniu tego roku burmistrz Mikołowa twierdził, że prace wykonano zgodnie z zapisami programu funkcjonalno-użytkowego oraz zgodnie ze zgłoszeniem wykonania robót budowlanych. Później się zmieniło i w lutym burmistrz twierdził, że zakres prac ustala na budowie inspektor nadzoru wraz z kierownikiem budowy i nie można mówić o zaniedbaniu czy nie wykonaniu części robót.

Takie tłumaczenie urzędu budzi zdumienie. Idąc tym tokiem rozumowania można zapytać - po co nam projekty, zgłoszenia i po-

koloru kostki na zjazdach, wrysowania krawężników wzdłuż jednej z działek oraz usunięcia z projektu zjazdu, który będzie poprawiany przez właściciela.

Zgodnie z zawartą w maju 2019 roku umową Urząd Miasta w Mikołowie za wykonane prace miał zapłacić 658 173,90 zł. Kwotę tę przelano na rachunek wykonawcy w dwóch ratach, bez żadnych potrąceń.

To nie pierwszy raz w historii mikołowskich inwestycji, kiedy projekt sobie, a realizacja sobie.

Podobnie było przy przebudowie ul. Dzieńdziela, również na mikołowskiej Recie. Przetarg przewidywał ruch wahadłowy na czas przebudowy ulicy, ale ktoś niezgodnie z projektem postanowił dopuścić tańsze rozwiązanie i wpuścić cały ciężki ruch, włącznie z TIR-ami w wąską ulicę biegnącą przez środek dzielnicy. Efekt? Popękana nawierzchnia i kolejna ulica do remontu. Warto przyjrzeć się obu sprawom i zadać sobie pytanie - kto miał interes i kto skorzystał na takim poprowadzeniu obu mikołowskich inwestycji? Dobrze byłoby wyjaśnić szereg powstałych wątpliwości, rodzi się jednak pytanie - kto miałby to zrobić? Teoretycznie burmistrza kontrolują radni...

R E K L A M A

Niro nigdy nie był tak modny. www.kia.com

Nowa Kia Niro już od 97 990 PLN

NIRO **KIA**
The Power to Surprise

Nowa Kia Niro w wersji hybrydowej, hybrydowej plug-in i elektrycznej*.

ETRANS | Autoryzowany Dealer
Łaziska Górne, ul. Leśna 1, tel. 32 32 57 412, www.etrans.pl

Niro hybrydowy - zużycie paliwa 4,4-5,2 l/100 km. Emisja CO₂ 99,81-119,06 g/km. (Cykl mieszany). Niro hybrydowy plug-in - zużycie paliwa 1,37 l/100 km. Emisja CO₂ 31,3 g/km. (Wartości ważne, cykl mieszany). Zużycie energii elektrycznej 122 Wh/km. Niro elektryczny - zużycie energii elektrycznej 153 / 159 Wh/km. *Dostępny od 2020 roku.

Wartości zużycia paliwa i emisji (cykl WLTP) wynikają z wersji/variantu pojazdu oraz z jego wyposażenia. Dane zużycia paliwa mają charakter porównawczy i zostały uzyskane na stanowisku pomiarowym zgodnie z wymaganiami Rozporządzenia (WE) 715/2007, uzupełnionego Rozporządzeniem Komisji 2017/1151. Wartości rzeczywiste mogą być inne w zależności od warunków i stylu jazdy. 7 lat / 150 000 km gwarancji. Szczegółowe okresy gwarancji oraz jej warunki określone są w książce gwarancyjnej. Każdy nowy samochód marki Kia, fabrycznie wyposażony w system nawigacji, umożliwia korzystanie przez 7 lat z najnowszych wersji map bez ponoszenia dodatkowych kosztów.

► Dzięki „Naszej Gazecie” Fundacja z Chicago „Serce dla psa” znowu pomogła chorym zwierzętom



Serce dla serca



W ubiegłym miesiącu w naszych wydawnictwa, m.in. „Naszej Gazecie” ukazał się artykuł o Balbinie, która żyje dzięki wsparciu polonii z Ameryki. Przeczytała go Barbara Nyczka z Fundacji Fundacja Otwarte Serce ze Skoczowa. I napisała do nas list:



Bim i Klementyna

„Polonia z Ameryki uratowała Balbinę” ta historia pomagania ma swój dalszy ciąg. Od wielu już lat zajmuję się pomaganiem tym, którzy najbardziej tej pomocy potrzebują dzieciom chorym na raka, bezdomnym schorowanym zwierzętom. 7 lat temu zaadoptowałam chorą na cushinga sznauerkę Klementynkę oraz niewidomego Bima, do naszego stadu dołączyła również niechciana króliczka Olusia oraz aktualnie na tzw. tymczasie kanarek Pipuś. Szukam każdej pomocy

i finansowej i rzeczowej. Każdy dar potrafię zamienić na realną pomoc. Nasze zaangażowanie zaowocowało powstaniem w 2016 roku Fundacji Otwarte Serce, która mimo siedziby w Skoczowie swoją pomocą udziela się na terenie całego kraju. Ogromną pomoc w pomaganiu otrzymuję od swojego męża Krystiana Nyczka, który namalował już grubo ponad setkę obrazów dla zwierząt i chorych dzieci. Obrazy pomagają nam finansować zabiegi ratujące życie, pomagają w zakupie



Krystian Nyczka swoje obrazy przekazuje na charytatywne licytacje.

karmy, dzięki tym środkom finansujemy zakup leków, kastracje i sterylizacje. Przeprowadzamy wizyty przed i po adopcynje, bierzemy udział w interwencjach, znajdujemy domy dla bezdomniaków.

Przekaż 1% dla Lenki

Urodziłam się z brakiem kości udowej. Poruszam się za pomocą protezy, którą wymieniam raz w roku. Z Fundacją PRO EKO zbieram pieniądze z 1% podatku na protezę i rehabilitację.

ZA WSPARCIE SERDECZNIE DZIĘKUJĘ

KRS 0000064561

z dopiskiem Lena Jeka



ba tylko poprosić”. Nawiązałam kontakt z Panią Prezes Fundacji Serce dla Psa Mariolą Ptasieński. Fundacja Helping Hearts for Animals Foundation DBA Serce dla Psa z Chicago która przysłała nam lek vetoryl - niezwykle cenny i drogi oraz konieczny dla życia psów chorych na cushinga oraz karmę dla kotów i psów, które są pod opieką naszej Fundacji. Nasza Fundacja odwdzięczyła się za pomoc pięknymi obrazami męża, które będą licytowane dla zwierzków w Chicago na imprezach charytatywnych. Jestem przekonana, że jest to dopiero początek naszej pomocowej współpracy.

2 SERCA

...I JAKA W NICH MOC!

R E K L A M A

KOLOROWY ZAWRÓT GŁOWY

ZRÓB ZAKUPY I ODBIERZ BON !

W naszej ofercie znajdziesz farby poniższych producentów:

**PLYTKI - SHOWROOM ŁAZIENEK - TAPETY - ROLETY
FARBY - NARZĘDZIA - PORADY PROJEKTANTA WNĘTRZ**

Kup ceramiczną farbę HOME&STYLE 5L i odbierz bon 20,00 zł

66 zł za 2,5 L

Kup hybrydową farbę SMART PAINT 5L i odbierz bon 20,00 zł

69 zł za 2,5 L

Kup lateksową farbę DULUX 5L i odbierz 3L białej farby za 1zł

92 zł

Promocja obowiązuje do wyczerpania zapasów. Bony do wykorzystania w Studio Kurpas. Podane ceny nie stanowią oferty handlowej, w rozumieniu art 86 par.1 Kodeksu Cywilnego.

Studio Kurpas
Łaziska Górne ul. Wąska 9

Konsultacje trwają, a rząd nie robi niczego wbrew woli mieszkańców

Na temat protestów, jakie budzi plan budowy szybkiej kolei przez powiat mikołowski, rozmawiamy z **IZABELĄ KLOC**, posłem do Parlamentu Europejskiego.

- Proszę powiedzieć, jako ważny polityk Prawa i Sprawiedliwości, czy mieszkańcy powiatu mikołowskiego powinni się bać szybkiej kolei?

- Nie trzeba być ważnym politykiem Prawa i Sprawiedliwości, aby odpowiedzieć na to pytanie. Wystarczy czytać komunikaty na stronach Centralnego Portu Komunikacyjnego oraz śledzić publiczną debatę na ten temat. Minister Marcin Horała, który jest odpowiedzialny za realizację te-

no z największych lotnisk na świecie, a nasz kraj przetnie sieć kolei szybkich prędkości. Dzięki tej inwestycji Polska stanie się ważnym, gospodarczym graczem i przestanie pełnić rolę korytarza na handlowym szlaku z Niemiec do Rosji.

- A wracając do pytania...

- Mieszkańcy powiatu mikołowskiego nie muszą się niczego obawiać. Zanim zostanie wbita pierwsza łopata pod budowę CPK, wszystkie uzgodnienia dotyczące

Zanim zostanie wbita pierwsza łopata pod budowę CPK, wszystkie uzgodnienia dotyczące przebiegu tras szybkiej kolei zostaną dopięte tak, aby wzmocnić, a nie osłabić potencjał samorządów.

go projektu, w każdej wypowiedzi podkreśla, że jesteśmy na razie w fazie wstępnych konsultacji. Etap szczegółowego planowania jest jeszcze przed nami. Proszę pamiętać, że mówimy o gigantycznym przedsięwzięciu, obejmującym cały kraj i największym od czasu odbudowy Polski z powojennych zgliszcz. Powstanie jed-

przebiegu tras szybkiej kolei zostaną dopięte tak, aby wzmocnić, a nie osłabić potencjał samorządów. Po to są konsultacje, aby wymienić się uwagami i zgłosić ewentualne zastrzeżenia.

- Śląski Ogród Botaniczny zostanie „przecięty” - to jeden z zarzutów, jakie można przeczytać



Od lat w Śląskim Ogródku Botanicznym w Mikołowie Izabela Kloc (po lewej z wnukiem Wojtusiem) organizuje piknik rodzinny, który uchodzi za jedną z ciekawszych imprez plenerowych w powiecie.

w ulotce, którą burmistrz rozstał do wszystkich mieszkańców Mikołowa.

- To demagogiczny zarzut, a forma w jakiej burmistrz organizuje protest bardziej przypomina kampanię wyborczą, niż konsultacje. Władze Mikołowa mają narzędzia komunikacyjne, aby szybko i skutecznie wzbudzić wśród ludzi strach. I to się udało.

- O jakiej kampanii wyborczej Pani mówi? Burmistrz Piechula

nie startuje przecież w wyborach na prezydenta Polski.

- On nie startuje, ale jego środowisko polityczne jest żywnie zainteresowane zmianą w pałacu prezydenckim. Opozycja doskonale wie, że rząd PiS spełnia obietnice wyborcze i zrealizuje projekt CPK. Dla kolegów burmistrza Piechuli byłaby to wizerunkowa katastrofa. Ich największym, infrastrukturalnym „osiągnięciem” było pozostawienie po sobie nierozpoczętych albo niedokończonych

autostrad na Mistrzostwa Europy w 2012. Opozycja chce utracić projekt budowy lotniska i szybkiej kolei, ale żeby nadać pozory obywatelskiego sprzeciwu angażuje w to „swoich” samorządowców. Szkoda, że Mikołów stał się jednym z symboli tego protestu.

- Burmistrz Piechula zarzuca ministrowi Horale, że się myli.

- Są też wypowiedzi ministra Horały, na przykład artykuł sprzed kilku dni w „Gazecie Polskiej Co-

dziennie”, gdzie mówi o kłamstwach i przeinaczeniach nawiązując wprost do kampanii prowadzonej przez burmistrza Piechulę. Jeszcze raz powtarzam, że podbijanie społecznych emocji do takiego poziomu musi mieć polityczny kontekst, bo z merytoryczną dyskusją nie ma to nic wspólnego.

- Ludzie mają się jednak prawo bać, ponieważ Śląski Ogród Botaniczny jest symbolem i kultowym miejscem dla całego powiatu.

- Ponieważ ogólnopolska dyskusja wokół CPK coraz bardziej schodzi na polityczne tory, proszę na to spojrzeć także z takiej perspektywy. Śląski Ogród Botaniczny powstał dzięki pierwszym rządowi Prawa i Sprawiedliwości. Mocno zabiegałam w 2006 roku, aby w Mikołowie powstało Narodowe Centrum Badań nad Zmianami Klimatu. Pomysł spotkał się z dużym zainteresowaniem w Warszawie. Przeznaczono na jego realizację duże środki, ale władzę przejęła Platforma Obywatelska. Zrezygnowano z budowy ogólnopolskiego centrum klimatycznego, ale wystarczyło pieniędzy na ogród botaniczny. Na początku tego roku wróciłam do pomysłu z 2006 r. i ponownie wzbudził on spore zainteresowanie. Za wcześniej na zdradzanie szczegółów, ale Mikołów może stać się ważnym miejscem na polskiej, a nawet europejskiej mapie instytucji badawczych, które pozwolą nam racjonalnie zmierzyć się z klimatycznymi wyzwaniami. Dla rządu PiS jest to ważne wizerunkowo miasto i nie uda się tego nikomu zepsuć.

- Jakie jest Pani, osobiste zdanie na temat budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego?

- Moje zdanie jest oczywiste, ale wspomnę się jeszcze cytatem: „Cel świetny, inwestycja bardzo potrzebna i mogąca przynieść cywilizacyjny skok w dziedzinie transportu”. Mam dla Pana zagadkę: kto to powiedział?

- Minister Horała?

- Nie. To cytat z felietonu burmistrza Stanisława Piechuli opublikowanego w marcowym wydaniu „Gazety Mikołowskiej”. Czyli, parafrazując słowa klasyka, burmistrz jest przeciw, a nawet za.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Jerzy Filar

PEWNA I STABILNA PRACA Dołącz do nas!

Zadbamy o bezpieczeństwo Twoje, Twojej rodziny i Twoich finansów.

Należymy do największego producenta węgla koksowego w UE. Poszukujemy **170** nowych pracowników. Zatrudnimy spawaczy, ślusarzy i operatorów obróbki skrawaniem.

OFERUJEMY:

- Terminowe i dobre warunki finansowe,
- Nagrodę za zaangażowanie i wyniki,
- Pewne godziny pracy,
- Ubezpieczenie grupowe na życie,
- Nagrodę coroczną wypłacaną w lipcu,
- Nagrodę kwartalną za frekwencję.

Więcej benefitów znajdziesz na naszej stronie!

Wejdź na stronę: www.kariera.jzr.pl
lub zadzwoń: 32 721 51 00



JZR
SP. Z O.O.
GRUPA JSW

Nie tędy nie tędy droga, tory...



Stanisław Piechula
burmistrz Mikołowa

Tematem, numer jeden ostatnich dni w Mikołowie, był Centralny Port Komunikacyjny (CPK). Jak Państwo pewnie wiedzą, pomiędzy Warszawą, a Łodzią, planowane jest wybudowanie ogromnego węzła przesiadkowego integrującego transport lotniczy, kolejowy i drogowy. Od węzła promieniście mają rozchodzić się linie dla szybkich kolei oraz połączenia autostradowe. W rezultacie poszczególne regiony Polski mają być tak skomunikowane z CPK, by z większości dużych miast można było do niego dotrzeć maksymalnie w 2,5 godziny. Nas w Mikołowie zajmuje inna kwestia. Jedną z wyżej wspomnianych linii kolejowych dużych prędkości, ma biec przez nasze miasto.

10 lutego CPK Sp. z o.o. ogłosiła na swojej stronie internetowej konsultacje społeczne w sprawie przebiegu linii. Dla Mikołowa proponuje się trzy warianty tras. Wszystkie z nich jednak godzą w interesy mieszkańców i miasta. Przebiegając przez niedawno powstałe osiedla mieszkaniowe, w które nasi mieszkańcy inwestowali oszczędności swojego życia. Trasy biegną również przez Śląski Ogród Botaniczny, decydujący w dużym stopniu o charakterze Mikołowa. Nie ma na to naszej zgody. W związku z tym wydałem negatywną opinię o proponowanym przebiegu tras i przygotowałem protest w tej sprawie. Opublikowaliśmy także wszystkie informacje oraz specjalny formularz papierowy i internetowy, gdzie mieszkańcy mogą podpisać się pod protestem. Proszę wszystkich o zapozna-



CPK - spotkanie w Mokrem 17.2.2020 r.

nie się ze szczegółami, wyrażenie swoich uwag w konsultacjach i poparcie protestu: <https://mikolow.eu/koleje-cpk/>.

Ochrona środowiska to rosące koszty dla każdego

Wyżej poruszam temat zewnętrznej ingerencji w mikołowską przyrodę i unikatowe, chronione obszary. Warto jednak zapytać czy sami potrafimy dbać o to, co mamy. Coraz więcej osób oburza się, gdy sąsiad kopci z komina i domaga się, by ktoś temu przeciwdziałał. Jednocześnie niewiele osób stara się znacząco zmniejszać zanieczyszczanie środowiska np. dobrze sortując śmieci.

Niestety, jako społeczeństwo przez długie lata niszczyliśmy środowisko, zważając tylko to, co nam osobiście przeszkadza. Nasza świadomość, ale przede wszystkim przyzwyczajenia zmieniają się zbyt wolno.

Rządy odsuwają od siebie ciężar wprowadzenia systemowych zmian chroniących środowisko i przenoszą go na samorządy nakładając na nie cały szereg nowych obowiązków. Naturalnie cały zabieg ma być niezauważalny dla wyborców. Tu zaczynają się nasze lokalne problemy, które chcę Państwu zasygnalizować, byśmy wiedzieli czego w najbliższych latach możemy się w całej Polsce spodziewać. Otóż, przyjdzie nam płacić coraz więcej i to nie tylko za generowanie większych ilości śmieci, czy kopczenie z kominów, ale także za odprowadzanie ścieków, wykorzystywanie wody.

Ogrzewanie, czyli piece i kopczenie

Wśród części naszego społeczeństwa rośnie świadomość ekologiczna i co za tym idzie inwestycje w czystsze ogrzewanie. Jednocześnie wzrost świadomości stwarza coraz więcej napięć w stosunku do tych, którzy kopczą po staremu. Strażnicy miejscy kontrolują zgłoszenia dotyczące kopcących kominów, jednak w zdecydowanej większości okazuje się, że to prawnie dopuszczony do stosowania

węgiel. W nielicznych przypadkach ma miejsce niedopuszczalne palenie starymi meblami i materiałami, co karane jest mandatami. Wielu mieszkańców często wskazuje kopcących sąsiadów, twierdząc, że ma tam miejsce palenie śmieci, dlatego dodatkowo wdramy kontrole przy użyciu drona. Zwracam szczególną uwagę - straż miejska została wyposażona w możliwość pobierania próbek i analizy popiołu oraz sadzy z komina. Analiza ta pozwala na wykrycie spalania niedopuszczalnych odpadów w dowolnym odstępie czasu od chwili, kiedy to miało miejsce.



Dlatego przestrzegam, by nigdy do pieca nie wrzucać jakiegokolwiek odpadu, w jakiegokolwiek ilości, gdyż ślad chemiczny o takim procederze jest możliwy do wykrycia w popiele lub sadzy długo po tym jak plastik został spalony. Dla tych, którzy trują, nie będzie taryfy ulgowej. Kary będą możliwe najwyższe nie tylko z uwagi na wyjątkową szkodliwość takiego działania, ale także na wysokie koszty tej metody kontroli.

Kontrola zbiorników bezodpływowych (czyli tzw. szamb) i przydomowych oczyszczalni ścieków

By przeciwdziałać zanieczyszczeniu środowiska ściekami, ustawodawca nało-



PRZECINAJĄCEJ OSIEDLA MIESZKANIOWE I OGRÓD BOTANICZNY W MIKOŁOWIE BEZ PRZYSTANKU

żył na gminy obowiązek kontroli zbiorników bezodpływowych i przydomowych oczyszczalni ścieków, co wynika z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Natomiast z programu wodno-środowiskowego kraju wynika, że jest to działanie ciągłe i kontrole należy wykonywać co 3 lata.

Podczas kontroli będzie trzeba okazać właściwe dokumenty, m.in. umowę na opróżnianie, dowody uiszczenia opłat za wywóz nieczystości za okres 2 lat wstecz (szczegóły w Wydziale Ochrony Środowiska - tel. 32 48 556).

Wody opadowe

Zabiegając o oszczędność wody, a przy tym, by jak największa ilość wody opadowej pozostawała w glebie i w miejscu opadów, czyli nie była odprowadzana do kanalizacji deszczowej, nowa instytucja powołana przez rząd - Wody Polskie, nałożyła na gminy tzw. „podatek od deszczu”, czyli od powierzchni, z których woda trafia do kanalizacji



deszczowej. Tą opłatą w Mikołowie za wszystkich w mieście obciążona została miejska spółka Zakład Inżynierii Miejskiej, która następnie rozkłada płatności na podmioty odprowadzające deszczówkę do kanalizacji deszczowej. Największe opłaty ponosi sam urząd miasta jako główny właściciel dróg, z których deszczówka spływa do kanalizacji deszczowej, w dalszej kolejności jest to starostwo powiatowe ze swoimi drogami, a następnie właściciele dużych parkingów i placów utwardzonych. Opłatami tymi są i będą obciążane systematycznie kolejne podmioty i osoby odprowadzające deszczówkę z utwardzonych placów i dachów do kanalizacji deszczowej. Dlatego warto zwrócić uwagę, by w miarę możliwości zagospodarować deszczówkę na swoim terenie, gdyż jej odprowadzanie do kanalizacji będzie się wiązało z opłatami. Warto też przypomnieć, że odprowadzanie deszczówki do kanalizacji sanitarnej jest w ogóle niedopuszczalne.

Uciążliwość dzikich zwierząt

Otrzymujemy od Państwa sygnały dotyczące uciążliwości powodowanych przez zwierzynę łowną, w tym dziki. Informuję, że organem właściwym w tych sprawach jest Starostwo Powiatowe w Mikołowie i to właśnie tam należy tego typu sprawy zgłaszać. Chcąc wyjść Państwu naprzeciw przygotowaliśmy wzór wniosku do Starosty Powiatowego, który można w tych sytuacjach wykorzystywać. Jest on dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta, w zakładce „Jak załatwić sprawę w urzędzie”, a dalej w zakładce „Zwierzęta” - <http://bip.mikolow.eu/?a=14536>.

Nowe nasadzenia drzew

By Mikołów był miastem zielonym i proekologicznym, cały czas sadzimy drzewa oraz kontynuujemy naszą akcję 40 tysięcy nowych drzew na 800-lecie Mikołowa. Do tej pory posadziliśmy ich około 10 tysięcy. Zachęcam Państwa do skorzystania z internetowej aplikacji „Zasadź drzewo”. Wystarczy zaznaczyć na mapie Mikołowa miejsce, w którym Państwa zdaniem powinniśmy zasiać drzewo, podać swój e-mail, a nasze służby skontaktują się z Państwem i ustalą termin. Zasadź swoje drzewo - <http://www.drzewo.mikolow.eu/>

Jak widać ochrona środowiska to nie tylko nasz obowiązek, ale stałe i coraz większe koszty. Spróbuję rozwinąć te tematy na stronach internetowych, gdzie z pewnością uda się je omówić dokładniej, natomiast zainteresowanych wyjaśnieniem poruszonych szczegółów odsyłam do Wydziału Ochrony Środowiska w Urzędzie Miasta, tel. 32 48 556.



Dzienny Dom „Senior+” rozpoczyna działalność



► Od 1 kwietnia ruszy Dzienny Dom „Senior+” w Łaziskach Górnych położony przy ul. Wyszyńskiego 8. Modernizacja budynku (łącznie i sali gimnastycznej starej szkoły) miała miejsce w ubiegłym roku i została dofinansowana z programu „Senior+” Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.



Aleksander Wyra, Burmistrz Miasta - Cieszy mnie to, że niewykorzystywana od lat infrastruktura dawnej szkoły podstawowej otrzymała „drugie życie”, a konieczność inwestycji w przestrzeń dla seniorów wielokrotnie była wypowiedziana w czasie moich spotkań z mieszkańcami. Mam nadzieję, że wielu łaziskich seniorów znajdzie w naszym Dziennym Domu przyjazne dla siebie miejsce, które zostanie jeszcze upięknione poprzez aranżację otoczenia.



Oferta Domu jest skierowana dla mieszkańców Miasta Łaziska po 60. roku życia. Zajęcia będą odbywały się w dni robocze, w godzinach od 7.00 do 16.00.

Dzienny Dom „Senior+” prócz swojej funkcji opiekuńczej, będzie zapewniał podopiecznym atrakcyjne zajęcia o tematyce, m.in. zdrowotnej, edukacyjnej, kulturalnej, ruchowej, spotkania międzypokoleniowe i wyjazdy rekreacyjne.

Pomieszczenia Domu zostały przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. W czasie pobytu uczestnicy zajęć będą korzystali z wyżywienia w formie śniadania oraz obiadu przygotowanego przez firmę cateringową.

Pobyt w Dziennym Domu „Senior+” będzie odpłatny, w zależności od dochodu uczestnika zajęć lub dochodu w rodzinie.

Zachęcamy osoby zainteresowane, chcące skorzystać z oferty Dziennego Domu „Senior+” do złożenia wniosków w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Łaziskach Górnych przy ul. Energetyków 5, od dnia 9 marca 2020 r.

75 tys. zł

ministerialnego dofinansowania pozyskały Łaziska Górne na funkcjonowanie w roku 2020 Dziennego Domu „Senior+”.

Szczegółowe informacje na temat funkcjonowania Dziennego Domu „Senior+” można uzyskać pod numerem telefonu 32 721 89 10 wewn. 23

lub w siedzibie Miejskiego Ośrodka Wspierania Rodziny i Dziecka w Łaziskach Górnych przy ulicy Wyszyńskiego 8, pok. 23.

Wiosenna zbiórka wielkogabarytów

► W dniach **16-20 marca 2020** roku na terenie Łazisk Górnych odbędzie się zbiórka odpadów wielkogabarytowych zbieranych w zabudowie jednorodzinnej.

Szczegółowy harmonogram dla poszczególnych ulic znajduje się na stronie internetowej: www.laziska.pl w zakładce: Dla mieszkańców/ Odpady Komunalne/harmonogramy

Rowery już w Łaziskach Górnych



Kolejne rowery przekazała naszemu miastu Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia w ramach promowania zrównoważonej mobilności. Z rowerów korzystać będą urzędnicy UM, strażnicy miejscy, policjanci. Rowery przekazał burmistrzowi miasta Marcin Dworak, metropolitalny oficer rowerowy.



MAMY MALUCHA...



to program rządowy wspierający rozwój instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 - żłobków, klubów dziecięcych i dziennych opiekunów. Nasze miasto

od lat skutecznie pozyskuje środki z tego programu, a w tym roku jest to kwota **48 600 zł** przeznaczona na utrzymanie miejsc w Żłobku Miejskim przy ul. Miodowej. Łaziski żłobek, położony w wyjątkowym miejscu szczyli się nie tylko nowoczesną architekturą, ale przede wszystkim jego atutem jest kompetentna opieka i troska o najmłodszych mieszkańców naszego miasta.



Termomodernizacja budynków

► W najbliższym czasie planowane jest zawarcie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach umowy dotacyjnej na termomodernizację dwóch budynków gminnych w Orzeszu.

Ocieplone zostaną budynki przy ulicy Gliwickiej 65 oraz Grzegorzcyka 1. Kwota dofinansowania to prawie 1 milion złotych, a całość inwestycji to prawie 1,6 miliona złotych.

Zakres inwestycji obejmuje, m.in. docieplenie budynków komunalnych wraz z budową wolnostojącej kotłowni gazowej, a tym samym likwidację pieców węglowych.

1 mln zł
z Funduszu dla Orzesza

Zadanie realizowane jest w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, w ramach Działania 1.7 Kompleksowa likwidacja

niskiej emisji na terenie województwa śląskiego Poddziałania 1.7.1 Wspieranie efektywności energetycznej w budynkach mieszkalnych w województwie śląskim.

Warto dodać, że jeszcze w tym roku władze Orzesza planują złożenie wniosku na termomodernizację kolejnych budynków. Aktualnie trwa analiza techniczna obiektów, na podstawie której zostanie dokonany wybór.

„Naładowani” organizują zbiórkę elektrośmieci



Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 im. Franciszka Stuska w Orzeszu - Jaśkowicach od lat bardzo chętnie angażują się w działania prośrodowiskowe. Od trzech lat działa tutaj drużyna ekologiczna „Naładowani” założona przez nauczycielkę biologii, Agatę Krauze. Grupa uczniów już po raz trzeci bierze udział w konkursie „Dobre rady na elektroodpady” organizowanym przez AURAEKO Organizację Odzysku Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego SA. W latach ubiegłych „Naładowani” zdobyli IV i V miejsce w tym ogólnopolskim konkursie.

Celem działalności grupy jest propagowanie postaw proekologicznych wśród mieszkańców Orzesza, uświadomienie społeczności lokalnej, jakie niebezpieczeństwa wiążą się z nieodpowiednim gospodarowaniem elektrood-

padami. Ważne, aby ludzie wiedzieli, co mogą zrobić ze zużyтым sprzętem oraz bateriami, aby zmniejszyła się ich ilość w odpadach komunalnych.

Uczniowie przeprowadzają co roku akcje edukacyjne w szkole, przygotowują zajęcia dla młodszych kolegów, liczne konkursy, gazetkę z informacjami o szkodliwości elektroodpadów oraz o sposobach prawidłowego postępowania z nimi.

Finałem tych działań będzie organizowana w szkole zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz zużytych baterii i akumulatorów.

W tym roku zbiórka odbędzie się w dniach 16, 17, 18 marca od 7:00 do 16:00 oraz 19 marca od 7:00 - 12:00 na placu przy boisku szkolnym (SP nr 4, ul. Stuska 10).

Zachęcamy wszystkich mieszkańców Orzesza do oddania zużytego sprzętu podczas zbiórki.

Inwestycja zgodnie z planem

Rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 4 w Orzeszu-Jaśkowicach na cele oświaty, czyli stworzenie oddziałów przedszkolnych to jedno z ważniejszych zadań rozpoczętych w 2019 roku. Koszt inwestycji to ponad 5,2 mln zł.

- Wszystkie prace przebiegają zgodnie z harmonogramem. Docelowo już od września tego roku przedszkole będzie mogło przyjąć 125 dzieci. - powiedział burmistrz Mirosław Blaski.

Aktualnie w budynku trwają roboty związane z pracami instalacyjnymi wewnątrz budynku.



Przyjaciele Polany

► Tradycja Dnia Myśli Braterskiej sięga już ponad 90 lat. Jest to święto przyjaźni, obchodzone przez harcerzy i skautów na całym świecie, na pamiątkę urodzin założyciela skautingu Roberta Baden-Powella oraz jego żony Olave. Orzescy harcerze również co roku świętują.



27 lutego odbyło się kolejne spotkanie Przyjaciół 2 Szczępu Harcerskiego Polana, podczas którego wspomniano harcerskie wydarzenia minionego roku. Orzescy harcerze mają się czym chwalić - w sumie odbyło się ponad 100 zbiórek harcerskich i zuchowych oraz 7 biwaków. W sumie to ponad 15 tysięcy godzin pracy wychowawczej, kierowanej do dzieci i młodzieży

z miasta, których z roku na rok coraz więcej wstępuje w harcerskie szeregi! Polana liczy obecnie ponad 70 członków.

Harcerze zaprezentowali program artystyczny oraz podsumowali całoroczną działalność. Po wspomnieniach, znalazł się również czas na podziękowanie tym, którzy szczególnie wspierają działalność harcerzy. Wśród wyróżnionych znaleźli się zarówno przedstawiciele władz,

dyrektorzy szkół, jak i rodzice. Nie zabrakło także występów zuchów i harcerzy, które są nieodłączną i przez wielu najbardziej wyczekiwaną częścią spotkania. Tym razem drużyny zaśpiewały piosenki przy akompaniamencie gitar. Po oficjalnej części spotkania przyszła pora na wspólne rozmowy przy kawie i domowych ciastach przygotowanych przez rodziców zuchów i harcerzy.

21 marca 2020 o godz. 18:00
w Sali Widowiskowej MOK Orzesze, ul. Fabryczna 1
**KONCERT CHARYTATYWNY
DLA KRZYŚKA**

Michalina Starosta * Top Musix * Duet Baba z Chopym
De Silvers * TŚ Dzwon * Bartłomiej Marek

wejście - 30 zł

do nabycia w Miejskim Ośrodku Kultury w Orzeszu
więcej informacji pod nr tel. 609 839 838



Całkowity dochód będzie przeznaczony na pomoc i leczenie dla Krzysztofa Wróbla.





NOWY ZARZĄD GKS „Gwarek” Ornontowice

► Podczas lutowego Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego GKS „Gwarek” Ornontowice wybrano zarząd Klubu na kadencję 2020-2024.



Stoją od lewej: Tomecki Grzegorz - skarbnik, Nieradzki Paweł - wiceprezes, Zdrzałek Krzysztof - prezes zarządu, Noga Jan - wiceprezes, Oszek Krzysztof - sekretarz.

KONKURS NA BABĘ WIELKANOCNĄ

Termin: 3 kwietnia 2020 r.
Godzina: 17.00

Baba Wielkanocna oceniana będzie w kategoriach smaku i dekoracji.

Wypieki należy dostarczyć w dniu 3 kwietnia br. od godz. 15.00-17.00 do ARTerii, zgłoszenia przyjmujemy telefonicznie (32) 23 54 698



W konkursie nie mogą startować zawodowi cukiernicy. Szczegóły Konkursu na www.centrumarteria.pl

Mieszkańcy są przeciw

► Gmina Ornontowice włącza się w protest przeciwko planowanemu przebiegom nowych linii kolejowych.



W związku z przedłożeniem przez Centralny Port Komunikacyjny do konsultacji społecznych dokumentu - Strategiczne Studium Lokalizacyjne, którego celem jest określenie ram realizacji przedsięwzięć służących przebudowie i rozbudowie układu komunikacyjnego kraju, w Gminie Ornontowice zorganizowano spotkanie informacyjne z mieszkańcami.

Podczas spotkania mieszkańcy jednoznacznie opowiedzieli się za odrzuceniem wszystkich proponowanych w ramach projektu linii (wariant zielony i dwa warianty jasnoniebieskie), których przebieg planowany jest przez teren Gminy Ornontowice.

Spotkanie z mieszkańcami odbyło się w ramach pierwszej części posiedzenia wszystkich Komisji Rady Gminy. Podczas drugiej części obrad, które odbyło się w Urzędzie Gminy, Wójt i Radni jednoznacznie uznali, iż wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców przygotowują apele i stanowiska, z treścią zdecydowa-

nego sprzeciwu dla wszystkich propozycji planowanych linii kolejowych, które przesłane będą w wersji papierowej jak i elektronicznej do Spółki - Centralny Porty Komunikacyjny, gdzie należy składać uwagi do projektu rządowego dokumentu.

Ponadto w niedzielę 1 marca w związku z prowadzoną akcją informacyjno-protestacyjną, przed i po każdej mszy św. na placu przed ornontowickim kościołem Radni zbierali podpisy na listach poparcia protestu przeciwko planowanym na terenie Gminy Ornontowice przebiegom nowych linii kolejowych.

Nowe oświetlenie LED

Pod koniec lutego zakończyła się wymiana źródeł światła w oświetleniu ulicznym na żarówki typu LED w obszarze rewitalizacji w Ornontowicach. Dzięki inicjatywie urzędników i wsparciu funduszy Unii Europejskiej, na terenie gminy wymieniono aż 218 opraw. Wysokość bezwrotnej dotacji wynosiła 95%, przy wartości całego projektu na poziomie 260 tys. zł.

Obszar rewitalizacji w Ornontowicach jest wyznaczony na podstawie Lokalnego Programu Rewitalizacji z 2018 r. i obejmuje tereny pomiędzy ul. Nową - Bankową, przez centrum gminy w kierunku południowym do os. przy ul. Akacyjowej oraz do ul. Żabik. Na tym właśnie obszarze w miejsce 218 szt. opraw sodowych zainstalowano energooszczędne oprawy typu LED, co ograniczy produkcję CO₂ oraz PM10.

Operacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania 4.5.1. Niskoemisyjny transport miejski oraz efektywne oświetlenie - ZIT w ramach działania 4.5. Niskoemisyjny transport miejski oraz efektywne oświetlenie objętego Regionalnym Programem Operacyjnym Województwa Śląskiego na lata 2014-2020.



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020

Kultura Indiańska w ARTerii

21 lutego ARTerię odwiedził rdzenny Indianin pochodzący z Ekwadoru, z plemienia Kichwa Otavalo - Jorge Salazar znany jako Sangre Ancestral. Artysta zapoznał obecnych ze swoją muzyką (tzw. folklor andyjski), którą wykonał na instrumentach: fletnia pana, samponia, malta, antara, quena, quenacho i inne, ponadto opowiedział o kulturze rdzennych Indian. Przedstawił także rękodzieło z naturalnych wyrobów roślinnych pochodzących z Ekwadoru.





Urząd stawia na ekologiczną komunikację

Do gminy Wyry trafił drugi rower elektryczny otrzymany w ramach programu „Rowerem lub na kole” realizowanego przez Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię. Od dziś służyć będzie pracownikom Zakładu Gospodarki Komunalnej w Wyrach.



Projekt „Rowerem lub na kole” zakłada przekazanie urzędnikom i służbom mundurowym w obrębie Metropolii aż 230 rowerów ze wspomaganie elektrycznym warty

łącznie ponad 2 mln zł. Rowery są wyposażone m.in. w bagażnik z sakwami oraz zapięcie w formie blokady. Pierwszy rower już w październiku trafił do wyrskiego GOPS-u. Tym razem z eko-

logicznego środka transportu skorzysta wyrski ZGK.

Dlaczego „Rowerem lub na kole”?
- To ukłon w stronę zarówno zagłębia, jak i śląska. Bo rowerem jeździ się w za-

głębiu, a na kole na śląsku. W GZM łączymy oba te kierunki - żartuje Marcin Dworak, oficer rowerowy GZM.

Głównym celem projektu było „przesadzenie” urzędników z samochodów

na rowery. - Zależy nam na tym, głównie w kontekście infrastruktury rowerowej, która będzie budowana w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Chodzi o to, aby Ci którzy nadzorują jak ta infrastruktura ma wyglądać, pilnowali standardów i byli jej użytkownikami, a nie tylko biernymi obserwatorami - tłumaczy Marcin Dworak. - Sam przejechałem już takim rowerem 1700 km, dojeżdżam nim codziennie do pracy. Rower jest wyposażony w baterię, która wystarcza na przejechanie od 60 do 80 km. Mogę potwierdzić, że sprawdza się on w codziennej eksploatacji doskonale!

Celem Metropolii jest promowanie zrównoważonej mobilności miejskiej i pokazanie, że rower to świetny środek transportu do odbywania również podróży służbowych. GZM w najbliższych latach stawia na komunikację rowerową i m. in. planuje uruchomienie największej w Europie wypożyczalni elektrycznych rowerów miejskich. Do 2022 roku na pilotaż elektrycznego roweru metropolitalnego GZM przeznaczy ok. 20 mln zł.

Karolina Kopacz

Nagrody dla najlepszych sportowców gminy przyznane



► Przyznawanie nagród dla najlepszych sportowców to już w naszej gminie tradycja. Jak co roku, Barbara Prasoł, Wójt Gminy Wyry uhonorowała ich nagrodami i statuetkami za sukcesy w minionym roku.

Uroczystość odbyła się 3 marca w Urzędzie Gminy Wyry. W tym roku wyróżnionych zostało aż 15 młodych sportowców:

Gabriel Gwóźdź, Patryk Szałowski, Franciszek Swadźba, Marta Swadźba, Martyna Pilszek, Liliana Metrycka, Emilia

Metrycka, Agata Szopa, Błażej Ulman, Patrycja Ulman, Zuzanna Mamok, Natasza Kabus, Maksymilian Pepke, Dawid Trojok oraz Jagoda Płonka.

Wszystkim stypendystom serdecznie gratulujemy!

Karolina Kopacz

Aktualne przetargi w Gminie Wyry

Trzeci przetarg na sprzedaż działek przy ul. Pszczyńskiej bocznej w Wyrach odbędzie się 31 marca o godz. 10:00. Z kolei drugi przetarg na sprzedaż działek przy ul. Migdałowej w Wyrach odbędzie się 7 kwietnia o godz. 10:00.

Przetargi odbywają się w Pawilonie Usługowo - Handlowym w Wyrach przy ul. Główniej 58.

Więcej informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Wyry w Referacie Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami: tel. 32 325-68-41 i 32 325-68-43, e-mail grunt@wyry.pl, a także na stronie www.wyry.pl, w zakładce „Nieruchomości”.

Aplikacja eUrząd teraz również na Twoim iPhone

Zapraszamy do instalowania aplikacji mobilnej eUrząd Wyry służącej przede wszystkim do otrzymywania powiadomień z Urzędu Gminy oraz m.in. z Domu Kultury, Bibliotek czy GOPS-u.

Dzięki aplikacji można również śledzić bieżące informacje ze strony www.wyry.pl, a także połączyć się z swoim kontem na portalu: eurzad.wyry.pl.

Aplikację można pobrać ze sklepu Google Play oraz App Store.



Śląski Ład

► Tereny pogórnice nie muszą być historycznym balastem, a mogą stać się gospodarczym atutem. Chcą to udowodnić trzy śląskie spółki z udziałem Skarbu Państwa, które podpisały porozumienie w sprawie powołania operatora rewitalizacji. Wśród nich jest należąca do Jastrzębskiej Spółki Węglowej firma JSW Innowacje.



Podpisanie listu intencyjnego w sprawie powołania operatora rewitalizacji jest ważnym etapem w realizacji rządowego Programu dla Śląska.

Trzy duże spółki z udziałem Skarbu Państwa, Węgłokoks, JSW Innowacje i Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna, podpisały porozumienie w zakresie rewi-

talizacji terenów przemysłowych w województwie śląskim. Jednym z głównych założeń umowy jest powołanie specjalistycznego podmiotu, który zajmie się kompleksowym za-

gospodarowaniem zdegradowanych przez przemysł terenów. Będzie to połączenie możliwości kapitałowych, organizacyjnych i kompetencyjnych jednych z największych i najważniej-

szych przedsiębiorstw w województwie śląskim, w których wiodącą rolę odgrywa Skarb Państwa. Przedsięwzięcie wpisuje się w założenia Programu dla Śląska. Zdegradowane przez przemysł tereny to obecnie prawie 7 tysięcy hektarów w samym tylko województwie śląskim. Zajmują około 5,5 procent powierzchni i często zlokalizowane są w atrakcyjnych z perspektywy prowadzenia biznesu miejscach. Mogłyby też stać się ob-

szarem skutecznej aktywizacji gospodarczej całego regionu. Obecnie najczęściej straszą przyjezdnych, choć drzemie w nich ogromny potencjał rozwojowy. Pierwszym, konkretnym zadaniem nowego podmiotu, będzie zagospodarowanie terenów należących obecnie do Huty Pokój S.A. w Rudzie Śląskiej. W planach są kolejne projekty, a inicjatorzy tego przedsięwzięcia liczą na współpracę z samorządami.



Konferencja „Śląski Ład” cieszyła się dużym zainteresowaniem samorządowców, przedsiębiorców i mediów.

Z optymizmem patrzę w przyszłość

Rozmowa z **ADAMEM GAWĘDĄ**, sekretarzem stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, pełnomocnikiem rządu ds. restrukturyzacji górnictwa.

- Dlaczego właśnie te trzy spółki mają powołać operatora rewitalizacji terenów przemysłowych?

- Każda z tych spółek należy do liderów w swoim segmencie rynku. Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna ma olbrzymie doświadczenie w pozyskiwaniu i współpracy z inwestorami. Z kolei JSW Innowacje wyrasta na potentata, jeśli chodzi o nowoczesne technologie. Węgłokoks doskonale sobie radzi przy realizacji dużych projektów biznesowych. Połączenie potencjału tych trzech spółek musi stworzyć wartość dodaną. O operatorze rewitalizacji terenów przemysłowych będzie

wkrótce głośno nie tylko na Śląsku, ale w całej Polsce.

- Nie obawia się Pan o finansowanie tak gigantycznego projektu? Liczy Pan na środki z tak reklamowanego ostatnio unijnego Funduszu Sprawiedliwej Transformacji?

- To prawda, że Fundusz Sprawiedliwej Transformacji został bardzo nagłośniony w mediach i publicznej debacie. Szkoda jedynie, że w ślad za tym zainteresowaniem nie idą środki na oczekiwaną skalę. Komisja Europejska zaproponowała na Fundusz Sprawiedliwej Transformacji 7,5 miliarda euro na lata 2021-2027. To pieniądze dla

wszystkich krajów. Polska ma z tego dostać 2 miliardy euro. Patrząc jednak na skalę stojących przed nami wyzwań, jest to zaledwie kropla w morzu potrzeb. Według rządowych szacunków, wypełnienie celów klimatycznych wyznaczonych przez Unię Europejską tylko do 2030 roku, może nas kosztować nawet 240 mld euro. To jest około biliona złotych. Dlatego, ucieszę się z każdego euro, które dostaniemy z Brukseli na operatora rewitalizacji terenów przemysłowych, ale budując plan finansowy dla tego projektu bazujemy też na innych źródłach.

- Jakich?

Proces rewitalizacji jest dla nas szansą, ale nie zapominajmy, że jest też zobowiązaniem.



- W grę wchodzi kredyt bankowy, gwarancje międzynarodowe dedykowane terenom rewitalizowanym, jak na przykład projekt Jessica. Liczymy na współpracę z Bankiem Ochrony Środowiska. Nie wykluczamy wyemitowania obligacji rewitalizacyjnych. Wśród źródeł finansowania są także koncesje, zwolnienia i ulgi podatkowe, Partnerstwo Publiczno-Prywatne, a także dochody własne, bo to jest projekt biznesowy, który będzie przynosił zyski.

- Powiedział Pan podczas konferencji, że powołanie operatora rewitalizacji idealnie wpisuje się w rządowy Program dla Śląska.

- Program dla Śląska jest obszernym i fachowym dokumentem, ale jego esencję można sprowadzić do pamiętnych słów premiera Mateusza Morawieckiego: *nie patrzmy na to, co będzie po węglu, ale zastanówmy się co można na Śląsku zrobić dziś, z wykorzystaniem obecnych zasobów i możliwości.* I my

realizujemy to przesłanie. Jeśli spojrzymy na tereny przemysłowe z perspektywy przyszłości, to dostrzeżemy w nich same atuty. Doskonale położenie, idealne skomunikowanie z Polską i całą Europą, regionalny potencjał gospodarczy, badawczy i kadrowy oraz doświadczenie i zaangażowanie spółek, które podpisały porozumienie w sprawie operatora rewitalizacji. Z optymizmem patrzę w przyszłość, bo wiem, że ten projekt odniesie sukces.

S
SUPER
SOCO

**NAJPOPULARNIEJSZĄ MARKĄ
motocykli elektrycznych w Polsce!**

► **Rynek jednośladów elektrycznych rozwija się w błyskawicznym tempie. Jeszcze kilka lat temu na palcach jednej ręki można było policzyć jeżdżące po polskich drogach pojazdy z napędem elektrycznym.**

Dziś w dobie coraz większej eko-świadomości, wszechobecnego e-sharingu i zmieniającego się podejścia Polaków do miejskiej mobilności, swoje elektryczne pojazdy wypuszczają największe stajnie motocyklowe świata. W 2019 roku wg danych PZPM zarejestrowano 3053 „elektryków”.

BMW, KTM, a nawet... Harley Davidson musiały jednak w 2019 roku oddać palmę pierwszeństwa debiutującej na naszym rynku marce Super Soco.

Według raportu Polskiego Związku Przemysłu Motoryzacyjnego to właśnie Super Soco została najpopularniejszą marką motocykli elektrycznych w 2019 roku w Polsce.

Sukces jest tym większy, że wszystkie rejestracje dotyczą jednego modelu - Super Soco TC Maxa.

Twórcami elektrycznych motocykli Super Soco jest grupa byłych pracowników Hondy, którzy poświęcili się pasji i dziś pojazdy tej marki obecne są w ponad 50 krajach na całym świecie.

Pierwszy elektryczny odpowiednik klasy 125cc TC Max zaprezentowany został podczas mediolańskich targów EICMA w 2018 roku.

Autorski projekt silnika o szczytowej mocy 5000 W, 180 N.m. momentu obrotowego oraz odważny design w stylu cafe racer sprawiają, że można zakochać w nim od pierwszego ruchu manetką.

Na decyzję o zakupie właśnie TC Maxa wpłynęła też z pewnością wyjmowalna bateria z płaskimi ogniwami litowymi, pozwalającą przejechać nawet 110 km na jednym ładowaniu.

Super Soco Polska razem z dealerami dziękuje polskim klientom za tak ciepłe przyjęcie i zapowiada, że rok 2020 będzie równie elektryzujący.



**Dziękujemy
za zaufanie!**

**Super Soco TC Max
najpopularniejszy motocykl
elektryczny w Polsce**

* w 2019 roku wg danych rejestracji z Centralnej Ewidencji Pojazdów

www.super-soco.pl

► **5 kwietnia rusza projekt Śląskiego Ogrodu Botanicznego w Mikołowie: „Śląski Kalendarz Ekologiczny”**

Na początek o wodzie

W tym roku organizatorzy postanowili zacząć od wody, bez której nie byłoby życia. To święto ma na celu zwrócenie uwagi na wyzwania, przed jakimi stoi ludzkość, a w szczególności mieszkańcy województwa śląskiego w związku z kurczącymi się zasobami wody pitnej i użytkowej. W trakcie obchodów zorganizowane zostaną warsztaty, prelekcje, gra edukacyjna, których zadaniem będzie wskazanie problemu, jego wagi, przyczyn oraz prognozowanych skutków, a także wskazanie możliwości podjęcia działań adaptacyjnych. Impreza staruje

o godz. 12 na Sośnej Górze w Śląskim Ogrodzie Botanicznym w Mikołowie. Szczegóły na stronie fb organizatorów.

Organizatorzy, jak zawsze zapraszają do udziału nie tylko dzieci i młodzież, ale całe rodziny, bowiem sposób prezentacji tematyki jest pomyślany w taki sposób, by każdy uczestnik święta dowiedział się jak najwięcej. Cykl siedmiu imprez jest finansowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, dla którego edukacja proekologiczna jest bardzo istotnym elementem polityki ochrony środowiska.



Rusza konkurs Zielone Czeki'2020!

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłasza kolejną edycję konkursu „Zielone Czeki”. To nagrody przyznawane od 26 lat przez Fundusz z okazji Dnia Ziemi za działalność na rzecz ochrony środowiska i gospodarki wodnej.



W tej edycji konkursu nastąpiły zmiany, bowiem mogą wziąć w nim udział już nie tylko osoby fizyczne, ale również gminy, jednostki samorządu terytorialnego, przedsiębiorstwa oraz organizacje pozarządowe.

Nagrody zostaną przyznane w tym roku w pięciu kategoriach:

- Ekologiczna osobowość roku
- Ekogmina roku

- Walka ze smogiem i niską emisją - najaktywniejsza gmina roku
- Inwestycja proekologiczna
- Programy i akcje na rzecz ochrony przyrody i edukacji ekologicznej.

Laureaci otrzymają „Zielone czeki” o wartości (w zależności od kategorii) od 10 do 25 tys. zł oraz statuetki i dyplomy honorowe.

Zgłoszenia do konkursu wraz z wnioskiem i uzasadnieniem można przesłać

listem poleconym, kurierem bądź dostarczyć osobiście do WFOŚiGW w Katowicach, przy ul. Plebiscytowej 19, do 31 marca 2020 roku do godziny 15.30.

Osobą do kontaktu jest Ewa Cofała, tel. 32 60 32 374, e.cofala@wfosigw.katowice.pl.

Laureatów poznamy 22 kwietnia 2020 r. podczas uroczystej Gali „Zielonych czeków”.

Zapraszamy do udziału w konkursie!

Fundusz i Nowa Energia

► Pod koniec minionego miesiąca odbyło się jedno z najważniejszych i największych wydarzeń branży energetycznej w Polsce, czyli międzynarodowe targi ENEX i ENEX Nowa Energia w Kielcach.



Jako wydarzenie towarzyszące odbyła się także zorganizowana przez WFOŚiGW w Kielcach konferencja dotycząca jakości powietrza i wyzwań klimatycznych. Udział w niej wzięli m.in. Ireneusz Zyska, wiceminister kli-

matu, pełnomocnik rządu ds. OZE oraz zarząd WFOŚiGW w Katowicach - prezes Tomasz Bednarek i zastępca prezesa Adam Lewandowski. Na imprezie działało także stoisko katowickiego Funduszu, gdzie doradcy energetyczni: Wio-

letta Jończyk, Mariusz Wasik i Michał Bugiel, udzielali porad, konsultowali i dzielili się swoją wiedzą dotyczącą programów Czyste Powietrze i Mój Prąd. Imprezę, jak co roku odwiedziło tysiące wystawców i zwiedzających.



Prościej i szybciej

► **Jak zapowiada rząd zmiany w programie Czyste Powietrze będą znaczące - wprowadzone zostaną dwa podstawowe limity dotacji. Do wyższego wsparcia będą uprawnione osoby, które dostaną zaświadczenia z ośrodków pomocy społecznej. Zmieniony program ruszy na przełomie marca i kwietnia.**

Zmiany mają usunąć te wszystkie utrudnienia, za które program Czyste Powietrze krytykowany. Przede wszystkim ma przyspieszyć rozpatrywanie wniosków o dotację do wymiany pieców i termomodernizacji domów jednorodzinnych. Nie będzie to tylko uproszczenie wniosku, który jest teraz skomplikowany i trudny do wypełnienia. Spłaszczeniu ulegną przyznawane dotacje, zostanie obniżony próg dochodowy uprawniający do dofinansowania. Zmianom w programie ma towarzyszyć pakiet legislacyjny - kilka ustaw może czekać nowelizacja.

Oświadczenie zamiast sprawdzania dochodów

Wnioski o dotacje do wymiany pieców i termomodernizacji domów przyjmuje Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. O pieniądze z Programu Czyste Powietrze mogą ubiegać się właściciele bądź współwłaściciele domów jednorodzinnych. Teraz zasada jest taka, że osoby z dochodem do 600 zł na osobę miesięcznie dostają do 90 proc. dofinansowania, ale progi są stopniowo



obniżane - właściciele domów, którzy rozliczają podatek dochodowy i mają roczny dochód powyżej 125 528 zł dotacji już nie dostaną. To się zmieni.

- Fundusze nie będą już musiały sprawdzać zdolności dochodowej - prze-

chodzimy na zestaw oświadczeń, które są składane przez osoby ubiegające się o dotacje - zapowiedział Piotr Woźny, prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w rozmowie z dziennikarzami portalu wysokienapięcie.pl.

To przekładało się na długie terminy rozpatrywania wniosków. Teraz ma to być maksymalnie 30 dni roboczych.

Podstawowa grupa beneficjentów

Jak zapewnia rząd, ubiegający się o dotacje na wymianę pieców i termomodernizację zostaną podzieleni na trzy grupy. O podstawowe dofinansowanie będą mogli ubiegać się osoby, których roczny dochód wynosi poniżej 100 tys. zł - wyznacznikiem jest podstawa opodatkowania z ostatniego zeznania podatkowego. W przypadku podstawowej wersji inwestycji: wymiany przestarzałego źródła ciepła i termomodernizacji górny próg dotacji wyniesie 20 tys. zł.

- Jeżeli ktoś zdecyduje się na zainstalowanie najbardziej efektywnej pompy ciepła, która jest wymieniona w katalogu dofinansowania, to będzie bonus klimatyczny w wysokości 5 tys. zł. Czyli to może być do 25 tys. zł dla tego podstawowego poziomu. A jeżeli ktoś jeszcze postanowi to połączyć z fotowoltaiką, to żeby nie przychodził do nas potem w ramach Mojego Prądu - jest to 30 tys. zł.

To jest ta grupa podstawowa, tak sobie to wyobrażamy - wyjaśnił na łamach portalu wysokienapięcie.pl.

Osoby z dochodem powyżej 100 tys. zł rocznie będą mogły już liczyć tylko na ulgę termomodernizacyjną.

Zwiększone dofinansowanie

Zakłada się, że grupą uprawnioną do podwyższonego dofinansowania będą osoby, które mają miesięczny dochód poniżej 1400 zł netto na głowę w gospodarstwie wieloosobowym i 1900 zł netto na głowę w gospodarstwie jednoosobowym. Rząd liczy tutaj na gminy, bowiem to przez miejskie i gminne ośrodki pomocy społecznej przechodzi program 500 plus oraz dodatki mieszkaniowe. Te jednostki poradzą sobie także z dotacjami do wymiany pieców. Wnioskodawcy, którzy funkcjonują w ramach tej grupy, będą mogli otrzymać do 32 tys. zł na wymianę źródła ciepła i termomodernizację. To jest mniej więcej 60 proc. kosztów inwestycji. Także do tej dotacji będzie można dobrać 5 tys. zł na fotowoltaikę, by nie składać ponownie wniosku w ramach programu Mój Prąd.

Pieco pod lupą

Nie zawsze będzie można zainstalować piec na paliwo stałe. Gdy ktoś

jest podłączony do sieci gazowej, nie dostanie dotacji na instalację nowego pieca na paliwo stałe. Podłączenia do sieci ciepłowniczej dostaną dodatkowe wsparcie. Będzie to 50 proc. kosztów przyłącza w przypadku grupy podstawowej - maksymalnie 10 tys. zł, a dla grupy podwyższonego dofinansowania będzie to maksymalnie 15 tys. zł - 75 proc. kosztów.

Zmiany obejmą też załącznik techniczny do wniosku. Chodzi o wymianę źródeł ciepła, im mniej jest emisyjne tym wyższy poziom dofinansowania ma przysługiwać. Będzie można starać się o dotację na termomodernizację mając już wymieniony piec. Będzie też można złożyć wniosek na inwestycję zaczęłą 6 miesięcy wcześniej.

Optymalizacja ulgi podatkowej?

Urzednicy zastanawiają się także nad tym, by ulga dotyczyła tych osób, które mają źródło ciepła zgodne z uchwałami antysmogowymi. Po zmianach prawa uzyskane oszczędności mogłyby zostać przeznaczone na ulgę podatkową dla nowo budowanych budynków, które są zasilane w energię elektryczną i ciepłą poprzez kompozycję pomp ciepła i fotowoltaiki.

Beata Leśniewska



ADAMA LEWANDOWSKI,
zastępca prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Trzeba poczekać na konkretne wytyczne, ale już widać, że program zmienia się i coraz bardziej jest kierowany do osób niezamożnych. Uproszczenia mają także zachęcić ludzi do składania wniosków, szczególnie dotyczy to wymiany pieców i termomodernizacji. Ma on wspomóc osoby, które w obecnych ramach programu nie zdecydowałyby się na wymianę pieca czy termomodernizację.



Premier MATEUSZ MORAWIECKI

Dla nas czyste powietrze nie ma ceny. Na program Czyste Powietrze będziemy kładli coraz większy nacisk, dlatego już inwestujemy w niego pieniądze z budżetu państwa i środki unijne. Polacy mogą uzyskiwać dotacje na wymianę przestarzałych kotłów oraz na ocieplenie swoich budynków. W ciągu pierwszych 15 miesięcy jego obowiązywania złożono ponad 120 tys. wniosków o dofinansowanie. Kwota dotacji przyznanych polskiemu gospodarstwu domowemu na podstawie podpisanych już umów przekroczyła 1,2 mld zł.



Cykliści się zorganizowali

Cyklistyka staje się coraz popularniejsza. Na różne formy kolarstwa, od szosowego przez MTB po przełajowe można trafić podczas każdej eskapady poza miasto. Na terenie powiatu mikołowskiego również, gdzie drogi o mniejszym natężeniu ruchu czy trasy rowerowe, są pełne amatorów dwóch kółek. Mikołowscy fani cyklistyki od dwóch lat spotykają się jako Mikołowska Ustawka Szosowa. Latem trzy razy w tygodniu na szosie, zimą na speeningu w starym młynie, a jak pogoda pozwala na szosie lub w terenie. Jest to jednak „zabawa dla dorosłych”. Stąd też z grupy wyszła inicjatywa, by założyć stowarzyszenie lub klub, który zajmie się również młodzieżą. A w tej grupie amatorów cyklistyki nie brakuje. I tak powstało „Stowarzyszenie Kolarski Mikołów”, które to będzie wspierało rozwój sportu kolarskiego na terenie całego powiatu. Prezesem Stowarzyszenia został Aleksander Słomka. - *Mamy cztery zawodniczki*

w kategorii żak, młodzik, juniorka młodszą, które będą startowały na szosie, MTB oraz w przełajach. W naszej grupie na szosie będzie też startowała Julia Gajdzik, która w MTB nadal będzie reprezentować Kolejarza - Jurę. Intensywnie poszukujemy trenera do sekcji młodzieżowej, co jak się okazuje, nie jest sprawą łatwą. Kandydatów brakuje. Chcemy przeprowadzić nabory dla dzieci 11 lat (żak) do 14 lat (młodzik). Próbujemy pozyskać środki i chcemy się podłączyć pod programy ministerialne, by rozkręcić naszą działalność. Docelowo chcemy specjalizować się w kolarstwie szosowym, ale w młodszych grupach chcemy prowadzić szkolenie MTB i przełajowców. Głównie ze względów bezpieczeństwa. Ten rok przeznaczamy na rozkręcanie działalności, choć nie będziemy omijać nadarzających się okazji do startów - mówi prezes Stowarzyszenia. O kolejnych etapach działalności i uzyskiwanych wynikach, będziemy informować na naszych łamach. Tapi

Sprintem przez sportowe areny

PIĘKA NOŻNA

W rozegranych meczach kontrolnych w ramach przygotowań do rundy wiosennej drużyny powiatu mikołowskiego uzyskały rezultaty:

Gwarek Ornontowice uległ rezerwom Podbeskidzia Bielsko 1:5, pokonał Drzewiarza Jasienica 3:1, przegrał z Odrą Wodzisław 2:5, zremisował z Concordią Knurów 1:1, przegrał z Unią Książenic 1:2.

Polonia Łaziska zremisowała z Unią Kosztowy 2:2, pokonała AKS Mikołów 3:0, przegrała z Pniówkiem Pawłowice 0:2, pokonała Górnika Zabrze (CL) 2:1.

AKS Mikołów przegrał z Ruchem Radzionków 1:4, zremisował z Unią Książenic 1:1, przegrał z Polonią Łaziska 0:3, uległ Kuźni Ustroń 2:3, pokonał Napród Lipiny 5:0, Spartę Katowice 3:1.

Burza Borowa Wieś zremisowała z UKS-em Ruch Chorzów 2:2, przegrała z Czarnymi Pyskowice 3:6, pokonała Spartę Katowice 8:0, LKS Woszycze 8:2.

LKS Woszycze przegrał ze Stadionem Śląskim Chorzów 1:5, z FC Katowice 2:6, zremisował z UKS-em Szopienice 1:1, pokonał Granicę Ruptawa 2:0, uległ Burzy Borowa Wieś 2:8.

Kamionka Mikołów pokonała Górnika MK Katowice 3:2, zespół juniorów SMS-u Ruda Śląska 2:0.

LKS Bujaków przegrał z Dębem Dębnińsko 1:5.

Orzeł Mokre pokonał Wyzwolenie Chorzów 1:0, przegrał z Zaborzem Zabrze 1:3, Gwarkiem Zabrze 0:3.

Strażak Mikołów pokonał Quo Vadis Makoszowy 5:3, zremisował z Orłem Stanica 2:2, przegrał z rezerwami Burzy Borowa Wieś 2:8.

Rezerwy Polonii Łaziska zremisowały z LKS-em Brzeźce 4:4.

LKS Gardawice zremisował z Ogrodnikiem Tychy 2:2.

TENIS STOŁOWY

W rozgrywkach II ligi drużyny z terenu powiatu mikołowskiego uzyskały rezultaty:

II liga kobiet

Sokół Orzesze przegrał z KTS-em Gliwice 0:10.

Sokół Orzesze II uległ Energii Sievierz 4:6.

AKS Mikołów przegrał z MRKS-em Czechowice-Dziedzice 3:7.

Sokół przegrał z LZS-em BLYSS Kujakowice 1:9, drugą drużyną KTS-u Gliwice 2:8, Dąbrowiakami Dąbrowa Górnicza 2:8.

SIATKÓWKA

W rozgrywkach I ligi Śląskiej siatkówki drużyny mikołowskie uzyskały wyniki:

Kobiety

Burza Borowa Wieś uległa JUKS-owi SMS Jastrzębie 1:3, Stali Bielsko 2:3, UKS-owi Krzanowice 0:3.

Polonia Łaziska pokonała MKS Imielin 3:1, JKS SMS Jastrzębie 3:0, Sokoła Katowice 3:2, UKS Krzanowice 3:2.

Mężczyźni

UKS Trójka Mikołów pokonał Górnika Radlin 3:0, przegrał z Płomieniem Przystajń 1:3. Tapi

Alpejczycy



► **Bez względu na to, czy w Łaziskach śnieg jest, czy go nie ma, miłośnicy „białego szaleństwa” z tego miasta, rokrocznie wyjeżdżają do Istebnej, by nie tylko poszusować, ale przede wszystkim rywalizować o tytuły Mistrza Miasta w Narciarstwie Alpejskim. 22 lutego na stokach Złotego Gronia rozegrano trzynastą edycję Zawodów w Narciarstwie Alpejskim o Puchar Burmistrza Miasta Łaziska Górne.**

Na starcie imprezy zorganizowanej przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji stanęła siedemdziesiątka zawodniczek i zawodników, rywalizując o tytuły mistrzowskie w slalomie gigancie w 11 kategoriach wiekowych.

Choć wcześniej były obawy, że na Złotym Groniu nie będzie śniegu, nic takiego się nie stało. Istebna przywitała łaziszczan grubą na pół metra śnieżną pierzyną, pięknym słońcem i doskonale przygotowanym stokiem. Nic zatem dziwnego, że zawody przebiegały w fantastycznej atmosferze, a startujące zawodniczki i zawodnicy nie odpuszczali, walcząc o każdy ułamek sekundy.

Po rozstrzygnięciu rywalizacji na stoku, puchary, nagrody i medale wręczał burmistrz Aleksander Wyra oraz sekretarz miasta Elżbieta Piecha.

Najszybszym na stoku okazał się Damian Janik z czasem 59,51 sek.,



natomiast w kategorii pań - Gabriela Sołtys z czasem 1:07,23 min. Puchar dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji dla najstarszego zawodnika

odebrał 69-letni Edward Kasprzak, a dla najmłodszego, niespełna 5-letni Albert Janik.

Tadeusz Piątkowski

Dyrektor MOSiR, JOANNA PASIERBEK-KONIECZNY:

Kolejna udana impreza sportowa za nami. Najważniejsze, że obyło się bez urazów i wszyscy uczestnicy bezpiecznie wrócili do domów. Na podkreślenie zasługuje również niesamowita atmosfera, jaka panuje podczas tych zawodów. Oczywiście nie brakuje rywalizacji, ale jest też rodzinie i wesoło. Do zobaczenia za rok.



R E K L A M A

**KANCELARIA
RADCY PRAWNEGO
dr Ireneusz Korczyński**

**ul. Górnicza 7,
41-400 Mysłowice**

**tel. (32) 316 31 07
fax (32) 223 86 87**

Z Łazisk

ZST Mikołów z pucharem

► 29 lutego w hali sportowej MOSiR-u rozegrano IX Halowy Turniej w Piłce Nożnej o Puchar Dyrektora MOSiR.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA:

Dziewczynki 2010 i młodsze:

1. Lena Sołtys
2. Klara Rzepka
3. Michasia Kasprzak

Dziewczynki 2009-2006:

1. Zosia Siwek
2. Marlena Machała
3. Karolina Żytkowska

Dziewczynki 2005-2002:

1. Martyna Machała

Kobiety 2001-1985:

1. Agnieszka Kasperek
2. Katarzyna Puźniak
3. Oliwia Ryguła

Kobiety 1984-1970:

1. Gabriela Sołtys
2. Dominika Siwek
3. Magdalena Cieszewska

Chłopcy 2010 i młodszy:

1. Dominik Siwek
2. Tymon Kaczorowski
3. Dawid Ciszewski

Chłopcy 2009-2006:

1. Szymon Kaczorowski
2. Paweł Rzepka
3. Bartosz Sołtys

Chłopcy 2005-2002:

1. Olaf Wolny
2. Jakub Brząkalik
3. Dominik Bernat

Mężczyźni 2001-1985:

1. Damian Janik
2. Krzysztof Stabik
3. Mikołaj Ryguła

Mężczyźni 1984-1970

1. Damian Siwek
2. Tomasz Brząkalik
3. Marek Rajwa

Mężczyźni 1969 i starsi:

1. Dariusz Ryguła
2. Marek Czech
3. Daniel Nowrot



Klasyfikacja końcowa turnieju:

1. ZST Mikołów
2. SP 1 Mikołów
3. Burza Borowa Wieś
4. Wojak - Team
5. zmctnP Football

Do rywalizacji zgłosiło się pięć drużyn, które rozegrały po cztery spotkania. Z tej konfrontacji zwycięsko wyszła ekipa ZST Mikołów (nie przegrała żadnego), zdobywając tym samym Puchar Dyrektora MOSiR Mikołów. Drugie miejsce

zajął zespół Szkoły Podstawowej nr 1, a trzecie - team Burzy Borowa Wieś.

Dla wyróżniających się zawodników przewidziano nagrody rzeczowe i pamiątkowe statuetki. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Jacek Kacper - SP 1, najlepszym bramkarzem, Sebastian Lubina -

ZST Mikołów, który nie wpuścił żadnej bramki, natomiast najwięcej bramek zdobył Kamil Powala - ZST Mikołów, zostając najlepszym strzelcem. Tapi



Puchar dla „Dziesiątki”

► W sobotę 8 lutego w mikołowskiej hali sportowej MOSiR rozegrano XII edycję Halowego Turnieju piłki nożnej dla dzieci ze szkół podstawowych klas IV - VI.



Wystartowało sześć drużyn, które w dwóch grupach grały ze sobą eliminacje, by potem w drugiej fazie rywalizować o miejsce w turnieju. Klasą dla siebie był team Szkoły Podstawowej nr 10, który nie przegrał żadnego meczu.

W finale zmierzył się z żeńskim zespołem KKP Mikołów. Dziewczęta musiały jeszcze uznać wyższość piłkarzy „Dziesiątki”, ale za rok, wcale tak być nie musi. Trzecie miejsce wywalczyła drużyna Orła Mokre. Tradycyjnie dla wyróżniających

się zawodników przewidziano nagrody rzeczowe. MVP najlepszym turnieju został Marek Hajduk (FC Dual), najlepszym bramkarzem (bramkarką) - Wiktoria Martinus (KKP Mikołów), a „królem strzelców” - Paweł Rudner (SP 10). Tapi

Klasyfikacja końcowa:

1. SP nr 10
2. KKP Mikołów
3. Orzeł Mokre
4. FC Sokoły
5. KS Kamionka
6. FC Dual

